ABC

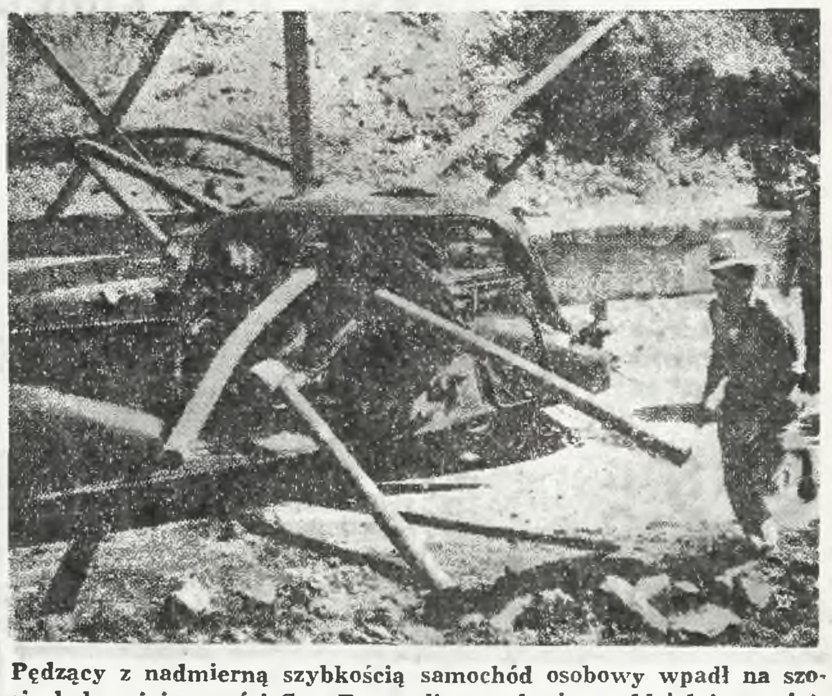
NOWINY CODZIENNE

Nr. 240 A Rok XIV

WARSZAWA SOBOTA 19 SIERPNIA 1939 R.

Cena 10 Gr. w

NIEZWYKŁA KATASTROFA SAMOCHODOWA



Pędzący z nadmierną szybkością samochód osobowy wpadł na szosie koło miejscowości San Bernardino na barierę oddzielającą miejsce pracy robotników, pracujących przy naprawie szosy. Skutki zderzenia były fatalne. Sztance żelaznej bariery wbiły się w samochód, demolując go i powodując śmierć pasażerów. Kilku robotników pracujących poza barierą doznało ciężkich obrażeń.

Nie wolno wywozić do Rzeszy

dopóki Niemcy nie uregulują należności

Rumunia wstrzymuje dostawy nafty dla „osi"

Według sensacyjnej wiadomości bukaresztenskiego korespondenta „Daily Express". Rumunia wstrzymała dostawę ropy naftowej do Niemiec, a w najbliższym czasie należy się również spodziewać zaprzestania przez Rumunię dostaw nafty dla Italii.

NA POLECENIE KRÓLA

Podobno zarządzenie to wydane zostało na polecenie króla Karola II-go i nie będzie cofnięte choćby państwa osi usiłowały wywrzeć na Rumunię jakiś nacisk. Dostawy mogłyby być ewentualnie wznowione, gdyby wszystkie należności z tytułu już dostarczonej ropy, zostały przez Włochy i Niemcy uregulowane.

Jak wiadomo według słynnej umowy handlowej zawartej przez dr. Wohltata, Niemcy otrzymać miały z Rumunii 3.000 ton ropy naftowej dziennie. Ze względu jednak na brak dewiz sprowadzały jedynie 2.000 ton dziennie w ramach rozrachunku. W myśl umowy Rumunia otrzymała z Niemiec wzamian za dostarczoną ropę wyroby przemysłowe. Ze względu jednak na brak w Rzeszy niezbędnych surowców i przestawienia całej produkcji na potrzeby wojenne, jakość dostarczonych wyrobów była bardzo niska, a ilość niedostateczna do pokrycia należności za ropę.

W takiej sytuacji rząd rumuński postanowił sprzedawać państwom osi tylko za gotówkę i podjąć dostawy dopiero wtedy, kiedy wszystkie zaległości zostaną zapłacone.

NIE WOLNO!

Wiadomość ta zbiega się z podaną przez nas wczoraj informacją o rozmowach polsko - niemieckich w sprawie rozszerzenia eksportu polskiego do Rzeszy. Już wczoraj wskazywaliśmy, że w obecnym czasie dostarczanie Niemcom na kredyt potrzebnych im surowców i towarów jest niedopuszczalne. Podobne stanowisko zajęła również wczoraj „Gazeta Polska", która słusznie stwierdziła, że „**nie wolno,** żeby w chwili obecnej Niemcy były nam winne za dostawy i **nie wolno** wywozić do nich tego, co nam może być pilnie potrzebne".

NIEMCY SĄ NAM WINNE 50 MIL. ZŁ.

Tymczasem według wiadomości PAT-a mamy rozszerzyć nasz eksport do Niemiec, kiedy Rzesza winna nam jest za dotychczas dostarczone towary ok. 50 miln. zł. Jak wynika z uzyskanych przez nas informacyj, przypada z tego: 20 miln. zł. na zamrożenie z tytułu osławionej umowy maszynowej, drugie 20 miln. zł. to należności za eksport polski do Protektoratu, 6 miln. zł. należy nam się za tranzyt kolejowy przez Pomorze, a pozostałe 4 miln. zł. to różne drobne należności za usługi, a m. in. również za tranzyt z Protektoratu do Gdyni.

NIECH NAJPIERW ZAPŁACĄ

W tych warunkach nie można mówić, że wszystkie należności polskie w Niemczech zostały odmrożone. W rzeczywistości bowiem po zredukowaniu na okres czerwiec—wrzesień kontyngentów wywozowych do Niemiec o 55 proc. nastąpiło jedynie odmrożenie należności polskich eksporterów za towary dostarczone w ramach ogólnej umowy handlowej. Pozostały jednak, jak to już powiedzieliśmy wyżej, nie zapłacone ani należności za eksport dokonany w ramach umowy maszynowej, ani należności w Protektoracie, ani wreszcie należności za tranzyt. Niemcy muszą nam jak najprędzej uregulować wszystkie te należności, a wtedy dopiero możemy podjąć rozmowy na temat wznowienia eksportu i to wyłącznie za gotówkę.

To co mogła uczynić Rumunia, powinna tymbardziej uczynić Polska.

Kto się dusi?

Na jeden kilometr morskiego wybrzeża przypada:

w POLSCE	2786 km² pow.
w NIEMCZECH	337 km² pow.
w POLSCE	250000 ludzi
w NIEMCZECH	45375 ludzi

„BEZ UJŚCIA WISŁY, BEZ GDAŃSKA — ODBUDOWANA POLSKA NIE ZECHCE ŻYĆ...".

Schweinitz — poseł niemiecki w Petersburgu (List do Bismarcka 23. XI. 1869).

Ostatnia droga Wojciecha Korfantego

Uroczystości żałobne w Warszawie

W piątek o godz. 11-ej odbyło się w Warszawie nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Wojciecha Korfantego, które odprawił ks. prałat Nowakowski. Po wzruszającym kazaniu ks. prałata Wyrębowskiego, egzekwie żałobne odprawił J. E. ks. biskup polowy Gawlina.

Zgodnie z życzeniem rodziny ś. p. Wojciecha Korfantego, eksportacja zwłok miała się odbyć bezpośrednio po nabożeństwie żałobnym. Do kościoła Zbawiciela oraz na Pl. Zbawiciela przybyły jednak tak liczne rzesze mieszkańców stolicy oraz wiele oficjalnych delegacyj, że w ostatniej chwili postanowiono odprowadzić ulicami Warszawy doczesne szczątki zmarłego.

Trumnę do samochody odprowadził ks. biskup Gawlina w asyście licznego duchowieństwa świeckiego i zakonnego. Na uroczystości żałobne przybyli przedstawiciele Stronnictwa Narodowego z prezesem Bieleckim, Czetwertyńskim, Załuską, Sachą oraz Jasiukowiczem, władze Stronnictwa Ludowego z b. marszałkiem Ratajem na czele, władze Stronnictwa Pracy, Zarząd Główny Zw. Hallerczyków, b. poseł Barlicki, płk. Arciszewski i wiele innych wybitnych osobistości oraz liczne poczty sztandarowe stronnictw i organizacyj politycznych i zawodowych.

Kondukt pogrzebowy wśród szpalerów publiczności ruszył ul. Marszałkowską ku Al. Jerozolimskim. Na czele kroczyła orkiestra warszawskiej powiatowej organizacji Stron. Ludowego oraz delegacje z 18 zielonymi sztandarami, następnie szły delegacje „Sokoła" ze sztandarami. Dalej sztandar i poczty z proporcami Stron. Narodowego, duża grupa ze sztadarem Narodowej Organizacji Kobiet, tramwajarze oraz kilka sztandarów związków zawodowych. Obok karawanu postępowały poczty sztandarowe Z. Hallerczyków i Dowborczyków z gen. Ostapowiczem na czele.

Za karawanem szła rodzina oraz duża ilość publiczności.

Tak zaimprowizowany na prędce kondukt zatrzymał się u wylotu ul. Pankiewicza, gdzie po odegraniu przez orkiestrę marsza żałobnego, rodzina wsiadła do samochodu, który odjechał w stronę Katowic. Pochyliły się sztandary, padły okrzyki pożegnania wraz z bukietami kwiecia. Tłum zastygł lecz po chwili odezwały się słowa Roty, którymi pożegnała stolica najwierniejszego syna Ziemi Śląskiej.

Na pogrzeb ś. p. W. Korfantego wyjedzie z Warszawy nadzwyczajny pociąg w nocy z soboty na niedzielę o g. 12 min. 29 (0,28). Pociąg zatrzyma się od godz. 5 rano do 9.30 w Częstochowie. Do Katowic przybędzie o godz. 11-ej w niedzielę. Odjazd w Warszawie z dworca głównego. Odjazd z Katowic nastąpi w niedzielę o godz. 23-ej. Przyjazd do Warszawy o godz. 5 min. 18. Cena biletu w obie strony 14 zł. 40 gr. Skład pociągu turystyczny (miejsca do spania) Bilety do nabycia w kasach kolejowych i Orbisu.

Komitet pogrzebowy w Katowicach przystąpił do prac przygotowawczych pogrzebu ś. p. Wojciecha Korfantego. Zorganizowano wartę honorową członków Chorągwi Śląskiej Zw. Hallerczyków. Wartę pełnić będą również członkowie tych organizacyj, które zgłoszą się w ciągu dnia 18 b. m.

Katowicki Zw. Polek na Śląsku oraz Zarząd Główny Zw. Hallerczyków zarządziły 6-tygodniową żałobę organizacyjną z powodu zgonu ś. p. Wojciecha Korfantego. W dniu 19 b. m. zbierze się Rada Miejska Tarnowskich Gór na specjalne posiedzenie celem uczczenia ś. p. Wojciecha Korfantego.

Jak donosiła prasa, ukazał się dekret Prezydenta Rzeczypospolitej o obowiązku parcelacyjnym w pasie granicznym. Nowy dekret pozwala ministrowi rolnictwa w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych nałożyć na właścicieli majątków ziemskich położonych w pasie granicznym, obowiązek rozparcelowania tych nieruchomości. Decyzje te zapadają na podstawie całkowitego swobodnego uznania. Dekret ten należy przywitać z uznaniem, gdyż tolerowanie wrogich Polsce posiadaczy zwłaszcza wielkich majątków ziemskich w pasie granicznym, byłoby niezwykle szkodliwe. Dekret ten przy odpowiednim stosowaniu powinien przyczynić się do uporządkowania stosunków w pasie granicznym, zwłaszcza tam, gdzie granice są najbardziej zagrożone, t. zn. na zachodzie.

W Fuldzie zbierze się

Konferencja episkopatu niemieckiego

w sprawie prześladowań Kościoła w III Rzeszy

BERLIN, 18. 8. (KAP). Zwyczajem dorocznym za kilka dni rozpocznie się w Fuldzie, plenarna konferencja episkopatu Trzeciej Rzeszy. Jak się dowiaduje korespondent KAP, po raz pierwszy w tej konferencji wezmą udział biskupi b. Austrii z kardynałem Innitzerem na czele, który będzie też przewodniczył na pierwszym zebraniu biskupów. Konferencji tej przypisują poważne znaczenie ze względu na **dalsze zaostrzenie stosunków między reżimem nazistowskim a Kościołem katolickim na terenie Rzeszy.**

Przedwstępną konferencję odbyli już biskupi austriaccy w Wiedniu w dniu 23 lipca r. b. Rozważono na niej **niezwykle trudne położenie Kościoła w b. Austrii, gdzie prześladowanie przyjęło formy bezwzględnego i brutalnego tępienia wszystkiego, co katolickie.** Ostatnie zarządzenia władz hitlerowskich uderzają również w podstawy materialnej egzystencji Kościoła.

Na wzór Rosji sowieckiej kościoły i budynki kościelne zostały obłożone wysokimi podatkami. W przygotowaniu jest projekt ustawy o całkowitym rozdziale Kościoła od państwa.

Do dnia 1 lipca b. r. zamknięto wszystkie prywatne szkoły katolickie na terenie całej Austrii, odbierając jednocześnie duchowieństwu zakonnemu prawo nauczania. Szereg klasztorów zostało skonfiskowanych i przeznaczonych na rzecz różnych organizacyj Nazich. **Zamknięto również fakultety teologiczne oraz uniwersytety katolickie w Insbrucku i Salzburgu, gdzie duchowieństwo pobierało wyższe studia.**

Te bolączki Kościoła w Niemczech, a zwłaszcza w Austrii, staną się głównym przedmiotem narad biskupów niemieckich w Fuldzie.

Według uzyskanych informacyj z Pragi, **episkopat Czech i Moraw, t. zw. Protektoratu, nie weźmie udziału w naradach w Fuldzie.** Podkreślają tu, że prymas Czech i arcybiskup Pragi, kardynał Kaszpar, nie rewizytował dotychczas namiestnika von Neuratha. Również inni biskupi czescy powstrzymują się od wszelkiego kontaktu z władzami t. zw. Protektoratu.

W Fuldzie będzie natomiast obecny biskup Litomierzyc, diecezji położonej w Sudetach.

Wzburzenie w Reichswehrze

wywołało niezwykłe rozporządzenie Hitlera

ZURICH, 18.8. (Tel. wł.). Z Berlina nadeszła tu sensacyjna wiadomość, że kanclerz Hitler wydał przed kilkoma dniami rozporządzenie, które nie zostało podane do wiadomości publicznej.

W myśl tego rozporządzenia wszyscy „gauleiterzy" będą odtąd odpowiedzialni wobec kanclerza za wykonywanie wszystkich zarządzeń politycznych, propagandowych i gospodarczych, a co najważniejsze i wojskowych w swoich okręgach.

W ten sposób „gauleiterzy", a więc urzędnicy partyjni będą nadrzędnym czynnikiem kontrolującym działalność wszystkich innych uprzędów politycznych, gospodarczych i władz wojskowych. „Gauleiterzy" mają sprawozdania ze swej działalności składać min. Hessowi, a ten zaś bezpośrednio kanclerzowi Hitlerowi.

Zarządzenie to wywołało olbrzymie wzburzenie wśród urzędników, a co najważniejsze w wyższych sferach wojskowych.

Niewielkie Zachmurzenie

Przewidywany przebieg pogody w dniu 19 b. m:

W dzielnicach południowych w ciągu dnia wzrost zachmurzenia ze skłonnością do burz i przelotnych deszczów. Na pozostałym obszarze kraju pogoda słoneczna o niewielkim zachmurzeniu. Temperatura około 27 stopni. Słabe wiatry **wschodnie. Ranek miejscami mglisty.**

Protest Rumunii

w sprawie krwawego zajścia granicznego

BUKARESZT, 18. 8. Rumuńska agencja telegraficzna „Rador" donosi, że minister spraw zagranicznych Gafencu założył zarówno w w Budapeszcie, jak i wobec posła węgierskiego w Bukareszcie Bardossyego protest przeciwko incydentowi wczorajszemu, który pociągnął za sobą kilka ofiar z pośród Rumunów na terytorium rumuńskim.

Min. Gafencu zarządał utworzenia mieszanej komisji śledczej w celu ustalenia okoliczności w jakich doszło do incydentu.

Niemcy obiecują Węgrom — Słowację

a Słowakom — ziemie węgierskie

LONDYN, 18. 8. Tutejsze koła polityczne zaintrygowane są podróżą węgierskiego ministra spr. zagr. hr. Csaky z Salzburga do Rzymu. Według niepotwierdzonych pogłosek hr. Csaky odwiedził wczoraj Hitlera, a podróż jego do Rzymu zdaje się mieć na celu konsultację z Mussolinim.

Dyplomatyczny korespondent „Evening Standard" twierdzi, że rząd niemiecki ofiarował Węgrom Słowację pod warunkiem, że Węgry przyłączą się bez zastrzeżeń do polityki Rzym — Berlin. Równocześnie jednak Niemcy wywołują w Słowacji rozruchy antywęgierskie i podburzają Słowaków do żądania zwrotu terenów słowackich odstąpionych Węgrom w ub. roku.

Złóż ofiarę na F.O.N.

Choć powoli, lecz zmniejsza się

Plaga żebractwa w Warszawie

Minęło pięć lat od chwili, gdy na terenie stolicy wydział Opieki Społecznej Zarządu Miejskiego podjął wespół z władzami administracyjnymi walkę z żebractwem i włóczęgostwem.

W ciągu tych pięciu lat zatrzymanych w Warszawie było ogółem 5.817 żebraków i włóczęgów. Wszyscy zatrzymani kierowani byli do Domu Etapowego przy ul. Przebieg 3, gdzie oczekiwali na rozprawę sądową. W okresie pięcioletnim sąd na 231 sesjach rozpatrzył 6.810 spraw. W wyniku tych rozpraw na pobyt w Domu Pracy Przymusowej w Oryszewie skazano 1.504 osoby, na umieszczenie w przytułku 2.031 osób, na umieszczenie w zakładach specjalnych 222 osoby, na karę więzienia — 6 osób. Resztę zatrzymanych bądź uniewinniono, bądź otrzymali oni wyrok z zawieszeniem wykonania.

Ciekawie przedstawiają się dane o żebrakach i włóczęgach recydywistach. Otóż wśród wszystkich zaaresztowanych przez policję za żebractwo lub włóczęgostwo zatrzymanych było po raz pierwszy — 4.025, po raz drugi — 1.052, po raz trzeci — 430, po raz czwarty — 100, po raz piąty — 31, po raz szósty — 32 osoby, po raz siódmy — 14 osób, po raz ósmy — 3 osoby. W wyniku systematycznej akcji ogólna liczba żebraków i włóczęgów wyraźnie maleje. Wielu żebraków wyniosło się z Warszawy do innych miast, gdzie akcja represyjna nie jest prowadzona.

Równocześnie zaś i żebracy prowincjonalni nie przyjeżdżają już więcej do Warszawy na „gościnne występy".

Najjaskrawiej zjawisko zmniejszania się żebractwa uwydatnia się w okresie Zaduszek. Podczas gdy w ciągu paru dni obławy w pobliżu cmentarzy w r. 1934 zatrzymano 266 żebraków, w r. ub. było ich 44.

Rękopis „Lalki" i listy Mickiewicza

można znaleźć w Bibliotece Publicznej obok innych cennych dokumentów

Biblioteka Publiczna m. st. Warszawy, oprócz poważnego księgozbioru, który ostatnio przekroczył już 500.000 tomów dzieł różnej treści, posiada również na użytek uczonych i badaczy cenny dział dokumentów pergaminowych akta grodzkie i ziemskie od XV do XVIII wieku, szereg niezwykle ważnych źródeł historycznych w. XVI-go i XVII-go, pamiętniki wybitnych działaczy i pisarzy, dokumenty zasłużonych dla kultury narodowej rodów, zbiory osobiste pisarzy ostatniego stulecia oraz listy wybitnych Polaków.

Trudno liczbowo ująć ten cenny zbiór Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy, gdyż katalogowanie niezmiernie żmudne, rozpoczęte jeszcze w 1914 roku, trwa nieprzerwanie, a napływające dary, z których wyłącznie zbiory te nasza miejska instytucja oświatowa kompletuje — stale ich liczbę i wagę jako dokumentu historycznego zwiększają.

Ostatni wykaz podaje liczbę 3.625 teczek, listów — 3.151 paczek, zawierających 25.517 pojedyńczych listów. Wśród tych ostatnich B. P. posiada m. in. oryginalne listy A. Dygasińskiego, W. Gersona, J. Kasprowicza, J. Karłowicza, A. Krasińskiego, J. Kraszewskiego, St. Krzemińskiego, Z. Miłkowskiego (Jeża), E. Orzeszkowej, H. Sienkiewicza, ks. P. Ściegiennego, G. Zapolskiej i t. d.

Ponadto w zbiorach Biblioteki znajdują się listy Adama Mickiewicza, pisane 3 września 1841 r. w Nanterre.

Z pośród innych, wspomnianych wyżej działów archiwalii o znaczeniu dokumentu historycznego, przytoczymy dla braku miejsca tylko takie tytuły, jak: „Confirmatio S. P. Alexandri VI erectionis Conventus Clobucensis A. 1492", akta grodzkie i ziemskie 49 grodów i ziem, jak np. woj. Bracławskiego, Lubelskiego, Sandomierskiego, Warszawskiego i t. d.

Z innych dokumentów — źródeł historycznych będących w posiadaniu B. P. wymienimy np. Lustrację Zamków Królewskich w 1545 r., opis Dworu Kuszyńskiego w 1561 r., dyaryusz Sejmu 1720 r., kilka Silva Rerum, zbiór dokumentów tyczących się rządów Pruskich w Polsce (1795—1806). wiele manuskryptów, dokumentów wojskowych, wykazy księży zesłanych. druki emigracji polskiej we Francji po 1831 i 1863 r.

Ponadto na półkach Biblioteki znaleźć można cenne pamiętniki, jak np.: W. Bohuszewicza, rodu Chreptowiczów, J. Radlińskiego, M. Wawrzenieckiego i t. d., a poza tym dokumenty rodzinne pochodzące z archiwów Chmarów, Niemirów, Ossolińskich, Rzewuskich i innych.

Biblioteka Publiczna m. st. Warszawy wśród zbiorów osobistych różnych pisarzy polskich posiada takie autografy powieściowe, jak np. nieśmiertelnej „Lalki" Bolesława Prusa, szeregu dzieł Kraszewskiego i t. d.

Państwowy zakład emerytalny buduje domy mieszkalne

Domy mieszkalne, które mają być wybudowane przez Państwowy zakład emerytalny, mają być przeznaczone przede wszystkim dla ubezpieczonych.

W związku z tym wyrażają postulat, aby Zakład podjął budowę mieszkań społecznie najpotrzebniejszych, a więc małych i tanich, a nie dużych i drogich. Ponieważ dotychczas inne, czynne w tej dziedzinie, instytucje budują mieszkania jedynie dla pracowników fizycznych, byłoby pożądane, aby obecnie podjęto budowę analogicznych mieszkań również dla pracowników umysłowych, także niezarabiających więcej, niż 250 zł. miesięcznie.

Pierwsze gmachy mieszkalne Państwowego Zakładu Emerytalnego mają stanąć przy ul. Solec.

Jak się dowiadujemy, Zarząd Miejski zamierza ulicę tę gruntownie przebudować i stworzyć z niej nowoczesną arterię, równoległą do Wybrzeża Kościuszkowskiego.

Tradycja zdecydowała o wyroku sądu

SAMBOR, 18. 8. W starym zaścianku szlacheckim Bilina Wielka trwa od wieków tradycja, że w cerkwi podczas nabożeństwa szlachta zajmuje miejsca po prawej stronie ołtarza, zaś pozostali wieśniacy po stronie lewej. Stary ten zwyczaj był dotychczas zawsze ściśle przestrzegany.

Do pierwszego od niepamiętnych czasów na tym tle incydentu doszło dopiero w maju br. podczas Zielonych Świąt gr. kat. obrządku. Oto nieszlachcianka Klementyna Melko zajęła z chorągwią cerkiewną w ręku nieprzysługujące jej miejsce wśród szlachty. Postępek ten wywołał reakcję szlachcianek, a jedna z nich Magdalena Bilińska - Słotyło wezwała prowizora cerkiewnego, który na jej żądanie usunął Klementynę Melko z zajmowanego miejsca.

Na skutek doniesienia Bilińska odpowiadała przed samborskim sądem grodzkim za złośliwe przeszkadzanie w nabożeństwie z art. 174 k. k. Sędzia Zaremba uznał w wyniku przewodu, że Bilińska działała w obronie uświęconej przez pokolenia tradycji i uwolnił ją od winy i kary.

Nadużywanie imion chrześcijańskich przez lekarzy żydów

Na terenie Związku Lekarzy R. P. wysuwany jest postulat, aby urzędowy spis lekarzy obejmował rubrykę wyznaniową. Postulat ten skierowany jest w pierwszym rzędzie do władz Izb Lekarskich.

Ze względu na to, że orzecznictwo Sądu Najwyższego nakazuje używanie imion zgodnych z aktami stanu cywilnego, a w konkretnym wypadku wyrok S. N. dotyczył lekarki, która w piśmie do Urzędu Zdrowia użyła imienia niezgodnego z aktami stanu cywilnego, lekarze, analogicznie do postanowień Rady Adwokackiej domagają się, aby uchybienia co do nieprawdziwych imion lekarzy żydów w korespondencji do władz i urzędów, na blankietach i tabliczkach lekarskich, ścigane były na drodze dyscyplinarnej.

Tajemnicza zbrodnia pod Tarnopolem

W Nargowie, pow. Brzeżany weszło trzech nieznanych osobników do mieszkania Piotra Beja, szukając gospodarza. Gdy znaleźli Beja śpiącego w szopie wyprowadzili go na podwórze i tam kilkoma strzałami położyli go trupem na miejscu.

Władze wszczęły energiczne dochodzenie w celu wykrycia sprawców bestialskiej zbrodni.

Rocznica „Cudu nad Wisłą" w Łomży

Dziewiętnastą rocznicę zwycięstwa nad bolszewikami katolickie społeczeństwo łomżyńskie obchodziło w tym roku szczególnie uroczyście.

Po sumie, celebrowanej w katedrze przez J. E. ks. biskupa Zakrzewskiego, odbyła się wielka akademia w Domu Katolickim, urządzona staraniem Katolickiego Stowarzyszenia Mężów z Łomży. W przemówieniach, pełnych patriotycznego zapału, wygłoszonych przez p. dyr. Bielickiego i p. red. Mojkowskiego, brzmiał wspólny ton: gotowości społeczeństwa do najwyższych ofiar na rzecz Ojczyzny i dobra wspólnego.

Wśród zebranych na akademii ponad 2000 osób reprezentowane były wszystkie stany oraz organizacje katolickie i narodowe. Na podium znajdowały się poczty sztandarowe najruchliwszych organizacji łomżyńskich: Akcji Katolickiej Mężów, Kobiet, Młodzieży Katolickiej, Pracy Polskiej i inne.

Zwiększenie ilości autobusów na linii Warszawa — Śródborów

Ponieważ autobusy linii Warszaw — Świder — Otwock — Śródborów już na pl. Krasińskich są przeważnie zapełniane przez publiczność, „Autobusy Powiatowe" ustaliły dla wygody publiczności zamieszkałej w śródmieściu, drugi punkt wyjazdowy, mieszczący się przy zbiegu Al. 3-go Maja i Nowego Swiata, z którego autobusy odchodzą w godzinnych odstępach czasu.

Co pół godziny natomiast odchodzi autobus z przystanku w Al. 3-go Maja przy moście Poniatowskiego.

Poza tym w dni przedświąteczne w godzinach popołudniowych i w dni świąteczne w godzinach przedpołudniowych uruchamiane są dodatkowe wozy zarówno z Al. 3-go Maja, jak i z pl. Krasińskich, dzięki czemu wozy na tej linii kursują w powyższych godzinach w odstępach 15-minutowych.

Przygotowania do Targów Wschodnich w pełnym toku

Na terenie Targów Wschodnich w pełnym tempie wre praca przygotowawcza. Kilkaset robotników pod kierownictwem inżynierów przeprowadza gruntowny remont w pawilonie, przystosowując go do nowoczesnych wymogów wystawowych. Teren targowy uległ rozszerzeniu i zaopatrzony będzie w urządzenia do wywoływania efektów świetlnych.

Mimo, że do otwarcia wystawy pozostaje jeszcze ponad dwa tygodnie, poważna ilość wystawców przystąpiła już do budowy i dekoracji swych stoisk. Otwarcie XIX Targów Wschodnich we Lwowie nastąpi w dniu 2 września.

Zmiana trasy kanału Kamionkowskiego

Zarząd Miejski, chcąc uniknąć zalewania terenów Kamionka, Saskiej Kępy i Gocławia wodami powiatowymi, dąży do zmiany trasy kanału Kamionkowsko - Wawerskiego. Zmiana ta nastąpi w najbliższym czasie po ukończeniu prac wodnych na przyszłym lotnisku cywilnym na Gocławiu. W ten sposób wody powiatowe skieruje się nowym kanałem Ulgi do Wisły przy wsi Bluszcze Las, bądź grawitacyjnie, bądź przez nowo budującą się stację pomp — drogą przepompowania. Dla należytego odświeżania wody w kanale Wystawowym, wody drenażowe z lotniska cywilnego będą skierowane do tegoż kanału.

RADIO

SOBOTA 19 sierpnia

6.30 „Kiedy ranne wstają zorze". 6.50 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka (płyty).

12.00 Hejnał. 12.03 Audycja południowa. 14.45 Audycja dla dzieci. 15.15 Muzyka popularna. 15.45 Reportaż z Targów Północnych w Wilnie. 16.10 Pogadanka. 15.20 Gra Władysław Kędra. 15.45 Kronika wydarzeń w technice. 16.00 Muzyka do tańca. 15.00 Koncert popularny. 19.00 Wesoła powieść radiowa. 19.30 Audycja dla Polaków za granicą. 20.00 Melodie ziemi polskiej. 20.25 Audycja dla wsi. 20.40 Audycje informacyjne. 20.57 Koncert. 21.40 Szkic literacki. 23.00 Dziennik. 23.20 Muzyka do tańca.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

18.00 Koncert popularny z Domu Żołnierza w Poznaniu.

19.00 Przez siedem mórz do siedmiu wzgórz".

20.00 Melodie ziemi polskiej: Tańce kaszubskie.

20.57 Koncert z Międzynarodowej Wystawy Wodnej w Leodium.

21.40 „Losy geniuszów sierocych" — szkic literacki.

WARSZAWA II

13.00 Koncert rozrywkowy. 14.00 Informacje. 14.15 Ludwik van Beethoven: Koncert fortepianowy Es - dur Nr. 5 z op. 73 (pł.). 14.55 Koncert solistów. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.30 Tematy hiszpańskie (płyty). 17.05 Życie kulturalne stolicy. 17.15 Jules Massenet (pł.). 21.05 Muzyka lekka i taneczna (płyty). 23.00 Fryderyk Chopin (płyty). 23.30 Recital skrzypcowy Lidii Knitowej.

NIEDZIELA, 20.VIII

7.00 Sygnał czasu i pieśń „Ave Maria". 7.05 Audycja dla wsi. 8.00 Dziennik. 8.15 Muzyka poranna z Katowic. 9.00 Muzyka (płyty). 10.10 Transmisja nabożeństwa z Katedry Poznańskiej.

11.57 Sygnał czasu. 12.03 Poranek muzyczny. 13.00 Wyjątki z Pism Józefa Piłsudskiego. 13.05 Przegląd kulturalny. 13.15 Muzyka obiadowa. 14.45 „Czytamy Mickiewicza". 15.00 Audycja dla wsi. 16.30 Trio smyczkowe Es-dur op. 3 Beethovena. 17.15 „Bułgaria" — felieton. 17.30 Podwieczorek przy mikrofonie. 19.00 „Kamienie" — słuchowisko Rodziewiczówny. 19.35 Muzyka węgierska (płyty). 20.10 Audycje informacyjne. 21.15 „Na Łyczakowie" — wodewil w 3 aktach, radiofonizacja Wiktora Budzyńskiego. Opracowanie muzyczne Czesława Halskiego. Wykonawcy: zespół aktorski i wokalny, orkiestra i chór (ze Lwowa). 23.00 Ostatnie wiadomości.

NAJWAŻNIEJSZE AUDYCJE

10.10 Nabożeństwo z Katedry Poznańskiej.

13.00 Wyjątki z Pism Józefa Piłsudskiego.

14.45 „Pan Tadeusz". Przy mikrofonie Stefan Jaracz.

16.30 Trio smyczkowe Es-dur L. Beethovena.

19.00 „Kamienie" — słuchowisko Marii Rodziewiczówny.

21.15 „Na Łyczakowie" — wodewil.

WARSZAWA II

14.00 Parę informacji. 14.15 Kaprys hiszpański — Rimski - Korsakow. 14.30 Koncert solistów. 15.00 Uwertury Webera i Aubera. 16.00 Muzyka lekka (płyty). 21.05 Recital fortepianowy. 21.35 Pietro Mascagni: „Rycerskość wieśniacza". 23.00 Muzyka do tańca (płyty).

STACJE KRÓTKOFALOWE

Fale E

19.40 Dziennik. 19.50 „Uczmy się polskiej piosenki". 20.10 Przy harcerskim ognisku. 20.30 Muzyka popularna. 21.05 Program Warszawy II.

Fale A

0.08 Pieśni ludowe Żelechowskiego. 1.00 Utwory Nowowiejskiego. 1.30 Wiejskie obrazki. 2.05 Zespół Stefana Rachonia.

—xxx—

NOTOWANIA GIEŁD WARSZAWSKICH

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Amsterdam 285,75; Bruksela 90,50; Londyn 24,93; Mediolan 27,95; Nowy Jork 5,32 i jedna czwarta; Oslo 125,10; Paryż 14,12; Zurych 120,35.

Pożyczki: 3 proc. poż. prem. inwestycyjna I em. 70,00, II em. 69,00; 4 proc. poż. konsolid. (większe) 61,25, (drobne) 60,50; 4 i pół proc. poż. wewn. państw. 60,50; 5 proc. konw. 63,00; 5 proc. poż. kolejowa konw. 61,00 (drobne) 59,00.

Akcje: Bank Polski 102,00; Warsz. Tow. Fabryk Cukru 34,50; Węgiel 30,00; Lilpop 79,00; Ostrowiec 76,00; Starachowice 40,50.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica jednolita 20.75 — 21.50; żyto 12.50 — 13.50; jęczmień 16.75— — 17.00; owies 16.00 — 17.00; groch polny Victoria 40.00 — 43.00; mąka pszenna gat. I 36.50 — 39.50; gat. II 29.00 — 30.50; mąka żytnia gat. I 22.25 — 22.75; żytnia razowa 17.75 — 18.75; otręby pszenne grube 11.50 — 12.00; średnie 10.75 — 11.25; miałkie 10.75 — 11.25; makuchy lniane 2150 — 22.00; makuchy rzepakowe 12.00 — 12.50; słoma pras. żytnia 5.50.

Wiadomości gospodarcze

WZROST POLSKICH POŁOWÓW MORSKICH

Połowy polskiego rybołóstwa morskiego w lipcu br. dały 900 ton ryb, wartości 266.290 zł. Na połowy dalekomorskie na Morzu Północnym przypada około 80 proc., t. j. 737 ton, a wartościowo 70 proc., czyli 185.680 zł. W porównaniu z rokiem ubiegłym nastąpił wzrost.

Zwiększyły się również połowy przybrzeżne osiągając 112 ton czyli 12 proc. całych połowów, wartości 63.966 zł. Połowy przybrzeżne dają ryby wartościowo droższe (węgorze, flądry), zmniejszyły się natomiast prawie o 50 proc. połowy na pełnym Bałtyku (Głębia Gdańska, Bornholm, Skagerrak), dając 51 ton czyli 8 proc. ilości, wartości 16.644 złote.

INWESTYCJE NAWIGACYJNE W ZATOCE PUCKIEJ

Urząd Morski ulepszył oświetlenie nabieżnikowego świała na mieliźnie Depki, przez którą wybagrowany został kanał przejazdowy dla statków. Ulepszenie oświetlenia nastąpiło przez ustawienie dwuch świateł automatycznych — jednego na brzegu pod Rzucewem, a drugiego na Pławie; poza tym postawiona została jeszcze pława na krawędzi płycizny pod Chałupami, kanał dojazdowy zaś po portu w Pucku oznaczono dobrze oświetlonymi nabieżnikami.

Wszystkie te inwestycje przyczynią się do podniesienia stanu bezpieczeństwa dla żeglugi w zatoce puckiej.

PRODUCENCI SPIRYTUSU RADZĄ

W związku ze zbliżającą się kampanią gorzelnictwa w rolnictwie, odbyło się posiedzenie rady naczelnej Zrzesenia Producentów Spirytusu w Warszawie. Głównym tematem obrad była sprawa ustalenia ogólnego rozmiaru przyszłorocznej produkcji, która ze względu na rosnące zapotrzebowanie spirytusu w przemyśle i przy motoryzacji kraju — zostanie znacznie podwyższona.

M. in. został również ustalony podział produkcji każdej gorzelni w ten sposób, aby została urzymana globalna ilość przewidzianej produkcji krajowej spirytusu.

JUGOSŁAWIA ROBI ZAPASY ŻYWNOŚCI

Jugosłowiańskie ministerstwo wojny — w myśl ostatnio wydanego rozporządzenia rady ministrów o tworzeniu zapasów żywności — zakupi niebawem 10.000 wagonów pszenicy. Równocześnie — do zakupów zboża na cele ukonstytuowania zapasów przystępują zarządy miast.

RUINA GOSPODARCZA CZECH I MORAW

Międzynarodowe biuro dla spraw rolnych ogłasza ostatnio dane, dotyczące stanu pogłowia zwierząt gospodarskich w t. zw. „protektoracie" Czech i Moraw.

Według tych danych, na początku b. r. stan pogłowia zwierzęcego przedstawiał się jak następuje: bydło rogate 2.280.700, w tym krów 1.246.500 sztuk, trzoda chlewna 1.607.200 szt., owce 22.000 szt. Z tego wynika, że na obszarze b. Czechosłowacji nastąpił poważny spadek hodowanego inwentarza żywego, co spowodowane zostało masowym wywozem żywca przez okupantów do Rzeszy. Należy dodać, że Niemcy wywożą zwierzęta domowe z tego terenu mimo, że kraje „protektoratu" nigdy nie były samowystarczalne w produkcji mięsnej.

Spadek pogłowia żywca pociągnął z sobą również spadek produkcji mięsnej, na skutek czego hitlerowskie władze zarządziły poważne ograniczenia w konsumcji artykułów mięsnych. Oto jest gospodarka okupantów.

ABC sportowe

Odnawiamy kontakt

z zawodowymi piłkarzami węgierskimi

Zbliżający się mecz piłkarski Polska — Węgry odnowi kontakt zadzierzgnięty w 1921 roku między obu krajami, kiedy to nasza drużyna reprezentacyjna rozegrała swój pierwszy mecz międzypaństwowy i uległa reprezentacji węgierskiej w Budapeszcie 0:1. Rewanżowy mecz w Krakowie, który się odbył w następnym roku, przyniósł Węgrom nowe zwycięstwo 3:0. Na Olimpiadzie paryskiej Polacy ulegli 5:0, a w następnym roku 4:0. W roku 1925 w Krakowie 2:0 i w roku 1926 w Budapeszcie 1:4.

Od 1926 roku kontakt nasz z Węgrami został przerwany i ograniczał się tylko do spotkań ze znacznie słabszymi amatorami, w pucharze środkowo - europejskim.

Puchar ten, jak wiadome Polska zdobyła. Pokonaliśmy amatorów węgierskich w Poznaniu 5:1, a ulegliśmy im w Budapeszcie 3:1. Na Olimpiadzie berlińskiej amatorzy węgierscy zostali przez nas pokonani 3:0.

Drużyna węgierska, która obecnie do nas przybywa, jest jedną z najsilniejszych, jaką obecnie Węgrzy i ich związek zawodowców wystawić może. Piłkarze przygotowują się z rzadką starannością do czekającego ich za tydzień spotkania z Polską. Kapitan związkowy von Ginzery i trener Toth przeprowadzają co drugi dzień na rozmaitych boiskach budapeszteńskich solidną zaprawę.

Ponieważ reprezentację węgierską spotkało ostatnio kilka niepowodzeń, więc zreorganizowanemu od dwóch miesięcy związkowi i jego nowym kierownikom zależy specjalnie na dobrym początku, a takim właśnie jest mecz z polską reprezentacją.

Specjalny pawilon dla chorych na dur brzuszny

Co roku na jesieni notuje się nasilenie epidemii duru brzusznego i płonicy. W związku z tym Zarząd Miejski poczynił już zawczasu odpowiednie przygotowania w kierunku uruchomienia dodatkowych łóżek rezerwowych.

W myśl ustalonego planu, wkrótce otwarty będzie w szpitalu Starozakonnych 200-łóżkowy pawilon dla chorych na płonicę. Szpital zakaźny Św. Stanisława będzie przeznaczony w głównej mierze dla chorych na dur brzuszny.

Ogólna liczba łóżek zakaźnych będzie wynosiła 800 i powinna w zasadzie wystarczyć na potrzeby walki z epidemią. W wypadku specjalnie dużego wzrostu chorób zakaźnych, będą mogły być uruchomione dalsze rezerwy łóżkowe.

Czym mogą się zajmować aplikanci sądowi?

Wydane zostały nowe przepisy o zajęciach ubocznych aplikantów sądowych. Jedynymi stanowiskami o charakterze publicznym, które mogą być zajmowane przez aplikantów sądowych, są stanowiska pomocniczych sił naukowych na wyższych uczelniach. Zezwolenia na zajęcia w instytucjach i firmach prywatnych, mogą być udzielane pod warunkiem, iż będą one miały miejsce poza godzinami urzędowymi. Dają się pogodzić ze stanowiskiem aplikanta, praca dziennikarska, udzielanie lekcji, administracja nieruchomości i t. p.

Aplikanci, którzy złożą oświadczenie, iż nie zamierzają się poświęcić służbie w sądownictwie, otrzymywać będą zezwolenia na zajęcia oboczne wymagające pracy w godzinach urzędowych, nie więcej jednak niż 3 dni w tygodniu. Za bezwzględnie niedopuszczalne uznano łączenie stanowisk aplikantów sądowych z pracą urzędniczą w sekretariatach sądowych.

Nasze „ABC”:

Prawdzie w oczy

Prasa doniosła o konferencji, jaka miała się odbyć między P. P. S. a niemieckimi socjalistami na temat kroków, które trzeba przedsięwziąć, by wywołane przez zaborczosc niemiecką nastroje antyniemieckie w Polsce nie zwróciły się przeciwko wszystkim Niemcom. Wiadomość ta potwierdza jedynie tendencje bardzo silne w kołach socjalistycznych i demokratycznych, ale występujące również wśród ludzi głoszących poglądy narodowe, a zmierzające do przekonania opinii publicznej, że obok Niemiec zaborczych, istnieją jakieś inne „dobre” Niemcy demokratyczne, czy jak twierdzą inni, Niemcy, które odnalazły swą istotną misję dziejową. Te inne Niemcy mają rzekomo mieć możność uporządkowania swoich stosunków z Polską. Spór bowiem polsko - niemiecki nie jest jakimś sporem o charakterze dziejowym, lecz jedynie jest wynikiem błędnej polityki niemieckiej.

Zwolennicy takich poglądów, wysuwają w dodatku twierdzenie, że teza, jakoby Niemcy były śmiertelnym wrogiem Polski, jest szkodliwa, bo cementuje Niemców bez różnicy poglądów politycznych i umacnia obecny system polityczny w Niemczech. Twierdzenie to jest całkowicie błędne. O ile bowiem podczas pokoju istnieje możliwość wygrywania jednych ugrupowań politycznych przeciwko drugim, o tyle w czasie wojny zdobycie świadomego poparcia jednej z grup politycznych przeciwko systemowi politycznemu jest w zasadzie niemożliwe. Wypadki, kiedy to jest możliwe, nalcżą do rzadkich wyjątków i są objawem ciężkiej choroby, jaką naród przechodzi. Dziś mogli by wchodzić w grę komuniści, ale to już nie Niemcy, ale wyraźna agentura żydowska. Liczenie więc na to, by na wypadek wojny z Trzecią Rzeszą mieć poparcie jakichś znaczniejszych odłamków narodu niemieckiego, jest złudzeniem. A utrzymywanie fikcji o Niemcach złych i dobrych jest szkodliwym błędem, pożytecznym jedynie dla Niemiec, gdyż daje im perspektywę na wypadek przegranej uniknięcia konsekwencji tej klęski.

Trzeba umieć jasno i wyraźnie patrzeć prawdzie w oczy. Sprzeczność interesów między Polską a Niemcami ma charakter zasadniczy. Spór ten nie da się załatwić przy zielonym stoliku. Inna zupełnie rzecz, w jakim momencie w interesie obydwóch stron będzie leżało rzeczywiste załatwienie tego sporu. Bardzo wiele przemawia za tym, że chwila ta nie nadeszła, a jeśli rzeczywistość będzie wyglądała inaczej, niż by to wynikało ze spokojnej oceny rzeczywiście istniejących interesów, to będzie to jedynie konsekwencja zaborczej polityki niemieckiej, kierowanej nie tyle trzeźwą analizą rzeczywistości, ile jakimś mistycznym podnieceniem.

J. K.

Głosy prasy
o ś. p. Wojciechu Korfantym

Cała prasa bez różnicy przekonań pisze o zgonie św. p. Wojciecha Korfantego. Większość pism zamieszcza obszerne życiorysy. Podajemy najbardziej charakterystyczne głosy. „Mały Dziennik” pisze:

„W dziejach ziemi śląskiej pozostanie po wiek wieków wyryte złotymi głoskami jego nazwisko jako tego, który najwydatniej przyczynił się do powrotu tej ziemi na łono Polski. W dziejach odrodzonej Rzeczypospolitej pozostanie po nim pamięć jednej z najwybitniejszych indywidualności politycznych. W stosunku zaś do Niemców będzie nazwisko Wojciecha Korfantego trwało jako kamień etapowy i jako drogowskaz.

Kamień etapowy, bo on i jego epoka znamionują zatrzymanie się ekspansji niemieckiej i początek walki Polaków o odzyskanie swych praw. Drogowskaz zaś — bo ta ewolucja nie zatrzyma się na jednym pokoleniu, ale będzie nadal trwała i rozszerzała się, aż do pełnego zwycięstwa. Obecnie właśnie wkraczamy w jej drugi etap.”

Stanisław Kozicki w „Warszawskim Dzienniku Narodowym” tak kończy swój artykuł:

„Posiadał wybitny temperament i wybitne zdolności polityczne ten syn robotnika śląskiego. W dwóch ważnych okresach swej ściślejszej ojczyzny (w latach 1901 — 1906 i w latach 1919 — 1921) oddał zarówno jej, jak całej Polsce wielkie usługi. Będzie zapisany na kartach historii wśród zasłużonych.

Miał życie pełne trudów i wysiłków, życie tragiczne. Sądzimy jednak, że w chwili, gdy Niemcy wszczęli akcję zmierzającą do zniszczenia dzieła odbudowy, gdy chcą wniwecz obrócić wysiłki całego życia ludzi takich, jak Korfanty, powinny się pochylić wszystkie czoła przed zasługami Zmarłego, przed Jego pracą i wysiłkami, nie dla siebie, nie dla jednej warstwy, nie dla jednej partii, lecz dla całej Polski.

„Ilustrowany Kurier Codzienny” pisze:

Ostatnie lata spędza ś. p. Korfanty na emigracji, naprzód w Czechach, potem we Francji. Przed trzema miesiącami wrócił do Katowic. Bezpośrednio potem został aresztowany i odstawiony do więzienia w Warszawie, skąd z powodu złego stanu zdrowia wypuszczono go na wolność. Ciężka choroba położyła obecnie kres Jego życiu.

Nad mogiłą ś. p. Wojciecha Korfantego ucichną się niewątpliwie namiętności i spory, które towarzyszyły jego działalności politycznej, zwłaszcza w ostatnich latach. Czas, najlepszy lekarz i najsprawiedliwszy sędzia, odmierzy właściwie i oceni należycie zalety i wady, które składają się na historię żywota każdego człowieka.

Ścichną animozje a dawne walki polityczne, dzielące ludzi nieraz sobie bliskich i różnymi drogami do tego samego zdążających celu staną się tylko wspomnieniem historycznym. Ale już dziś w obliczu trumny Wojciecha Korfantego sprawiedliwość każe uznać jego wielkie zasługi dla polskości Górnego Śląska i dla odzyskania tej starej dzielnicy przez wskrzeszoną Rzeczpospolitą.

„Kurier Polski” pisze:

Nie leży w naszych kompetencjach, ani możliwościach zestawienie tych pozycyj z księgi długów narodu z tymi pozycjami rachunków państwowych, które mówią o Wojciecha Korfantego zasługach i winach, nagrodach i karach, radościach i bólach.

Stwierdzamy tylko rozbieżność ksiąg obu.

Nie pora dziś jednak na skrupulatne, publiczne rachunki.

Pora natomiast na inne; czynione pocichu, w głębi własnego sumienia.

Korfanty nie zgłosi się już ani po ludzką nagrodę, ani po karę. On blaski i cienie swojego żywota sądowi Bożemu przedłożył. Dla nas nie jest to jednak ulgą, lecz przestrogą, aby tem skrupulatniej wobec żyjących rachunki czynić.

Albowiem najbrzemienniejsze dla losów państwa i narodu są te długi, których wyrównanie zostawia się Bogu.

„Robotnik” pisze:

Pozostanie Wojciech Korfanty w pamięci polskiej, jako bojownik o polskość Górnego Śląska, w parlamencie Niemiec cesarskich przede wszystkim. Pozostanie w pamięci naszej i jako jeden z tych przywódców ruchu chrześcijańsko - demokratycznego, którzy nie ustąpili nigdy przed hypnozą „totalizmu”.

„Kurier Poranny” pisze:

Z Wojciechem Korfantym schodzi do grobu postać charakterystyczna dla minionej epoki. Jego zasługi wobec Polski łączyły się z błędami, wynikającymi z niezrozumienia potrzeb ustrojowych nowoczesnego państwa i nadmiernego przywiązania do przeżytych form politycznych.

Zbiegł z Rzeszy
do Polski

Z Niemiec przekradł się nielegalnie do Polski, w pow. wolsztyńskim, 18-letni Gerhad Weiss.

Był on zatrudniony w przedsiębiorstwie elektromechanicznym w jednej z miejscowości nadgranicznej, ale szykanowany w brutalny sposób przez pracodawcę rzucił pracę i zbiegł do Polski.

Polski senator z USA
w Gdyni

W czwartek przybył z Nowego Jorku do Gdyni m/s „Batory”, przywożąc pasażerów, ładunek i pocztę.

Wśród pasażerów „Batorego” znajduje się najmłodszy, bo zaledwie 33 lat liczący, senator stanu Massachussets, p. Ch. Skibiński, który przybył po raz pierwszy w życiu do Polski.

Na pokładzie „Batorego” przybył również major armii Stanów Zjednoczonych A. P. Albert Stevens z małżonką, ażeby wziąć udział w przygotowaniach do projektowanego we wrześniu polskiego lotu do stratosfery.

W sobotę 19 b .m. wyrusza „Batory” z kompletem pasażerów na wycieczkę do Kopenhagi, skąd po powrocie, we czwartek 25 bm. rozpocznie normalny swój rejs do Nowego Jorku.

Kazimierz Bob úski

Wybór Korfantego do Reichstagu
momentem zwrotnym w dziejach Śląska

W związku ze śmiercią Wojciecha Korfantego nie od rzeczy będzie przypomnieć wybory do Reichstagu w r. 1903, które stanowiły punkt zwrotny w dziejach Śląska.

Wówczas to bowiem po raz pierwszy od czasów księdza Szafranka i Gorzały (r. 1848) stanęli do wyborów kandydaci, jawnie manifestujący swoją przynależność do narodowości polskiej i głoszący hasło niezależności politycznej narodu polskiego. Spośród siedmiu zgłoszonych początkowo kandydatów polskich zwyciężył tylko jeden Korfanty. Reszta, jak Jan Kowalczyk, dr. Rostek, Siemianowski, Hanzlik i Reska bądź zostali wycofani, bądź ulegli po zaciętej walce. Niemniej, to jedyne zwycięstwo miało takie znaczenie moralne i tak doniosłe skutki, że bez przesady nazwać je można momentem zwrotnym w dziejach Śląska, momentem, który rozstrzygnął na naszą korzyć walkę o tę starą dzielnicę Piastów jeszcze na blisko dwadzieścia lat przed plebiscytem.

Wojciech Korfanty nie był pierwszym Polakiem, którego Śląsk wysłał do parlamentu niemieckiego. Ale poprzednicy jego, poza wspomnianymi ks. Szafrankiem i Gorzałą, reprezentowali w Reichstagu jedynie mowę polską. Wybrani, jako kandydaci centrowi, trzymali się niewolniczo polityki centrum, nie szukając nawet zbliżenia z Kołem Polskim, jednoczącym Polaków z Poznańskiego, Pomorza i Prus Wschodnich.

Ten anormalny związek Polaków śląskich ze stronnictwem niemieckim zawarty został pod hasłem obrony interesów kościoła katolickiego, zagrożonych przez bismarckowski Kulturkampf. Początkowo, wzamian za polskie głosy wyborcze, centrum broniło (zresztą dość niezdecydowanie) praw ludności śląskiej do używania mowy ojczystej. Pod hasłem: „Za wiarę i mowę” szła ludność polska do urn wyborczych, oddając swoje głosy na centrum. Ten nienaturalny sojusz, póty był jeszcze możliwy, póki centrum, zwalczane przez rząd niemiecki, musiało się liczyć ze swoimi polskimi poplecznikami. Z chwilą jednak, kiedy nastąpiło odprężenie w stosunkach między rządem a kościołem i centrum wciągnięte nawet zostało do koalicji rządowej, wówczas stronnictwo to zupełnie wyraźnie zmieniło front w sprawie polskiej, czego wyrazem była mowa hrabiego Ballestroema, magnata śląskiego i posła centrowego, wygłoszona we wrześniu 1892 r.

Mowa ta znalazła szeroki oddźwięk w całej Polsce, nie skłoniła jednak przywódców ludu śląskiego do zaniechania dotychczasowej polityki i zerwania z centrum. Powstrzymał ich od tego strach przed potęgą kleru niemieckiego i brak wiary w siły żywotne narodu polskiego. Nie mogąc się zdobyć na samodzielność polityczną, szli nadal pod sztandarem centrum, mimo że współpraca ze stronnictwem niemieckim, teraz już tylko zgubne skutki mieć mogła dla polskości na Śląsku. Trudno się jednak dziwić Ślązakom, że tego należycie nie ocenili, skoro długo jeszcze potem niektóre pisma polskie, niezaangażowane bezpośrednio w walkę („Czas”, Kraków i „Kraj” Petersburg) i patrzące na Śląsk z pewnej perspektywy, widziały w sojuszu z centrum jedyny sposób zachowania mowy polskiej na Śląsku. Dalej oczywiście ambicje tych pism nie sięgały.

Inne zupełnie stanowisko w tej sprawie zajął ruch wszechpolski, który w ostatnim dziesiątku lat ubiegłego stulecia ogarnął swojemi wpływami także i Śląsk. „Dziennik Berliński” i „Goniec Wielkopolski”, oba pisma reprezentujące ten ruch w zaborze pruskim, pierwsze zwróciły uwagę na Śląsk, jako na ziemię polską i na Ślązaków, jako na integralną część narodu polskiego. W ślad za tym poszła praca nad uświadomieniem narodowym Ślązaków i nad obudzeniem w nich poczucia solidarności narodowej z całą ludnością polską. W r. 1901 zyskuje ruch wszechpolski na Śląsku własny organ. Jest to „Górnoślązak”, który odrazu w pierwszym numerze rzuca hasło utworzenia wspólnego frontu polskiego od Pucka do Mysłowic i jednolitej reprezentacji całej ludności polskiej spod zaboru pruskiego w Reichstagu.

Było to więc otwarte zerwanie z centrum i zapowiedź walki o niezależność polityczną Polski. „Górnoślązak”, pozostający pod redakcją Korfantego, zupełnie otwarcie głosił wspólność ideałów narodowych z resztą Polski, a za dewizę przyjął zdanie: „Niezależny polski naród, na własnym politycznym gruncie”. Inny organ wszechpolski, założony w r. 1903 w Gliwicach „Głos Śląski”, pisał: „Nigdy nie przestaniemy wierzyć w wolną i niepodległą Polskę”. Jak na stosunki śląskie, trzeba było wielkiej odwagi, żeby zdobyć się na takie wyznanie wiary narodowej. Ściągnęli też na siebie pionierzy odrodzenia narodowego na Śląsku i prześladowania ze strony rządu pruskiego i ataki najpoczytniejszego wówczas na Śląsku pisma polskiego „Katolik”, którego redaktor i wydawca Napieralski trzymał się kurczowo starej taktyki współdziałania z centrum i bał się panicznie wszelkich zmian.

Wzięty we dwa ognie ruch narodowy na Śląsku, nie tylko nie dał się zgnieść, ale krzepnął, i spotężniał na tyle, że w r. 1903 wystawia do Reichstagu własnych kandydatów, pod hasłem współpracy z Kołem Polskim w parlamencie. Zaczyna się walka na ostre. Niemcy stosują niebywały, jak na owe czasy, terror wyborczy. Kandydaci polscy nie mogą znaleźć sal na zebrania. Niemiecki kler prowadzi zaciętą walkę z ruchem narodowym, nadużywając dla celów politycznych ambony i konfesjonały. Kardynał Kopp, arcybiskup wrocławski, rzuca na szalę własny autorytet, potępiając w liście pasterskim prasę obozu narodowego. Ale lud śląski jest już uświadomiony narodowo, już się przyznaje otwarcie i z dumą do polskości, już patrzy na słupy graniczne, jak na sztuczne dzieło przemocy, które nie może trwale rozdzielić żywego narodu. Prosty robotnik z Katowic na zebraniu przedwyborczym takie głosi credo: „Granicą naszą nie jest ta woda*), którą nam rząd pruski za granicę uważać każe. Granicą naszą jest nasz duch”!

Nie tylko słowem, ale i ofiarą krwi udowadnia lud śląski swoje przywiązanie do polskości. W Hucie Laury robotnicy, sprowokowani przez zniemczonego ks. Schwidra (Świder) zmuszają go do opuszczenia zebrania i demolują probostwo. Renegat chroni się na dzwonicy. Zawezwana straż pożarna zostaje poturbowana, a sikawki utopione w stawie. Dochodzi do starcia z żandarmerią. Od jej kul ginie robotnik polski Trafalczyk. Epilogiem tych zajść jest skazanie 74 uczestników rozruchów, z tego 25-tu na kary od 1 roku do 6 lat więzienia, 17-tu od 3 do 9 miesięcy, pozostali na areszt lub grzywny. Ale ofiara ich nie poszła na marne. Z ich okręgu wychodzi w wyborach ściślejszych pierwszy reprezentant niezależnej polskiej myśli politycznej na Śląsku, Wojciech Korfanty. Mniej szczęśliwy jest jego kolega, Kowalczyk, który w ściślejszych wyborach przegrywa do kandydata centrum niespełna tysiącem głosów różnicy.

Zwycięstwo Korfantego i jego przystąpienie do Koła Polskiego zadokumentowało niejako oficjalnie, że Śląsk stanowi jedno z całą Polską, i że Ślązacy, to nie „Prusacy, mówiący po polsku”, ale Polacy zarówno z mowy, jak i poczucia narodowego. Jednocześnie zaś utorowało ono drogę dalszemu rozwojowi idei narodowej na Śląsku, której ostatecznym wyrazem był plebiscyt i powstania, przywracające tę dzielnicę na łono Macierzy. I dlatego słusznie pisał bezpośrednio po wyborach w r. 1903 „Górnoślązak”, że dzień tych wyborów zapisze się złotymi głoskami w historii Polski.

*) Przemsza, która dzieliła wówczas zabór pruski od rosyjskiego między Mysłowicami a Sosnowcem.

DZIEŃ W POLITYCE

PRZED PODPISANIEM SOJUSZU POLSKO - ANGIELSKIEGO

Do Londynu przybył naczelnik wydziału prawnego M. S. Z., dr. Władysław Kulski. Przyjazd dr. Kulskiego pozostaje w związku z ustaleniem tekstu sojuszu polsko-angielskiego.

Traktat ten, według prasy angielskiej, podpisany będzie w ciągu najbliższych 2 tygodni.

Traktat ma być podpisany przez lorda Halifaxa i amb. Raczyńskiego.

Traktat ten zastąpi obecne wzajemne gwarancje wymienne i zawierać będzie zobowiązania udzielenia sobie wzajemnej pomocy na wypadek bezpośredniego lub pośredniego zagrożenia niepodległości każdego z obu mocarstw.

ODROCZENE POSIEDZENIA UND-a

Podane wiadomości, jakoby w dn. 20 bm. miało się odbyć posiedzenie rady naczelnej Unda, nie potwierdzają się, ale nie jest wykluczone, że w ciągu najbliższych dwóch tygodni rada się zbierze.

P. P. S. A BUND

W tych dniach odbyła się wspólna konferencja przedstawicieli P. P. S.-u i Bundu. Na konferencji tej omawiano sprawy związane ze wspólną polityką obu bratnich organizacji.

Podobno na konferencji tej zarysowały się pewne różnice poglądów na szereg zagadnień politycznych.

OBRADY STRONNICTWA DEMOKRATYCZNEGO

Dnia 24 sierpnia odbędzie się w Warszawie posiedzenie zarządu głównego Str. Demokratycznego, na którym referat o sytuacji politycznej wygłosi prof. Michałowicz. Po dyskusji, nad referatem omawiany będzie plan rozbudowy stronnictwa w terenie. Stronnictwo Demokratyczne posiada dotychczas małą bardzo ilość komórek w terenie.

Nowe zbrodnie
zaślepionych terrorystów niemieckich

TORUŃ, 18.8. Ostatnio daje się zauważyć coraz większy napływ obywateli niemieckich narodowości polskiej na teren Polski, dalszy bowiem pobyt w Niemczech staje się niemożliwy.

Wszyscy Polacy powiatu bytomskiego otrzymali od władz niemieckich nakaz opuszczenia pasa granicznego i udania się w głąb Rzeszy, przy czym dzieci ich mają być odesłane do specjalnych obozów, majątki zoś obłożone sekwestrem, lub też odrazu oddane kolonistom niemieckim.

Do kilku wsi pogranicznych przybyło w nocy 17 rodzin polskich, które przyprowadziły ze sobą jedynie 32 krowy i 6 koni. Przy przekraczaniu granicy ostrzeliwani byli Polacy przez straż niemiecką.

Do innej wsi przybyły trzy rodziny polskie, składające się z 19 osób, mając przy sobie drobne mienie.

Uchodźcami polskimi zajęły się władze polskie.

Złóż ofiarę na F.O.N.

Tabela loterii

2 dzień ciągnienia 3-ej klasy 45-ej Loterii Państw

I I II CIAGNIENIE

GŁÓWNE WYGRANE

100.000 zł.: 9683

15.000 zł.: 151964

10.000 zł.: 383 36029 37457 70677 46880 150587 150983

5.000 zł.: 8186 64639 141142 152068 152943

2.000 zł.: 8236 51017 52436 60315 108498 112209 139555

1.000 zł.: 10750 17961 20037 34303 42996 48525 63326 67345 75866 83633 87672 104263 123539 129199 133655 138267 138400 149763 157172 163347

WYGRANE PO 500 ZŁ.

193 640 957 1001047 2067 613 3635 5332 470 548 913 6476 7736 966 8472 841 93 9437 802 10437 544 11017 75 12060 221 696 854 13797 15666 16433 17074 92 454 928 43 19419 22374 23571 642 756 960 95 24712 25671 874 26192 509 941 28078 29323 741 847 30349 580 775 3253 6622 769

33170 313 737 42 34674 35101 84 856 37570 768 38724 940 39091 416 641 952 40394 496 41121 42579 43330 45155 650 63 826 46720 47053 382 447 852 48097 295 99 49 422 50123 51089 189 978 52058 398 53114 508 45 76 758 54072 95 239 645 866 912 55286 755 56273 475 57110 571 718 58378 599 59915 6003 203 361 611 752 61437 800 62 111 777 63 220 336 80 818 64116 390 925

65095 280 399 66466 871 67641 68796 69003 373 430 71489 511 72133 96 278 392 73840 988 74716 75440 506 761 89 76177 261 449 814 980 77353 750 78061 286 403 714 80077 350 82052 281 842 83266 592 684 84659 85213 86 98 663 86469 87106 450 510 88313 542 750 874 89133 709 30 90356 512 758 91112 92384 487 859 93340 778 96 94261 354 95026 94 96884 97313 98019 83 617 99039

100237 595 101186 102044 362763 107192 869

108232 251 387 859 965 109146 110201 111281 798 903 112085 468 898 113748 893

114996 115325 721 116616 117376 412 119458 833 957 79 120877 121087 136 417 123304 54 907 124300 502 610 125653 824 126207 667 3 127017 673 74 130010 73 487 131452 572 132174 441

133194 986 134152 629 135942 136175 137474 138169 223 541 674 738 868 70 139149 314 487 788 140131 773 141143 299 142454 568 143185 952 144921 145949 146103 987 147949 148858 150650 154694 155719 157195 891 158741 955 88 159235 657 160933 161682 717 162386 405 163488 164139

26 153 206 316 464 1155 374 455 558 77 631 73 2033 466 664 732 969

WYGRANE PO 62,50 ZŁ.

3153 64 21 512 85 630 554079 271 402 15 74 846 57 99 966 5120 605 849 6098 175 516 947 7138 527 621 8108 507 705 846 9026 359 517 41 603 705 812 10023 249 347 520 810 66 11018 660 81 729 877 12585 53 27 726 13112 35 220 68 77 515 90 609 39 856 7 14123 201 450 83 675 818 15310 651 928 16209 362 572 746 92 803 17092 50 153 539 603 68 88 781 18053 159 520 43 2 976 90 19088 134 240 300 20 413 66 91 574 750

20000 91 195 7 21 371 459 551 622 75 21154 44 635 17 732 44 812 61 73 2267 553 65 71 815 75 934 23064 578 956 24024 116 37 51 250 309 459 867 986 25082 314 53 608 917 26056 414 15 632 827 945 27191 389 424 841 28008 210 54 345 517 860 976 29151 307 8 20 515 55 607 904 30137 76 376 409 60 568 605 777 89 935 3125 336 83 532 620 714 955 32088 191 279 80 313 404 15 41 69 681 836

33076 207 49 302 414 40 530 57 601 900 3 34066 169 463 561 3505 355 436 36263 398 405 830 37119 30 6 84 98 216 26 403 53 822 38096 294 615 907 39005 28 204 68 344 86 644 761

40101 216 37 874 573 893 41072 262 346 98 706 912 42121 282 382 501 626 879 975 43062 528 666 44100 407 85 667 775 45095 205 359 794 883 940 46424 529 79 704 870 916 47074 162 340 451 83 757 83 907 48025 145 314 92 400 49 62 54 6644 826 49666 950

51229 720 73 97 979 52030 150 221 360 465 767 53475 714 18 54120 329 430 6 506 711 914 25 55366 693 895 56020 44 33 304 72 437 8 99 840 57337 718 58172 203 34 90 301 425 530 49 816 936 97 59007 88 114 94 248 454 72 579 710

60328 85 425 700 48 823 62 6111 410 39 84 515 683 62066 230 70 401 504 908 94 63006 228 689 913 43 64032 439 87 899

65448 602 763 66017 264 414 568 74 658 794 893 95 957 67231 325 473 762 844 68012 52 250 418 890 929 83 69273 517 663 84 803 901 74 70013 212 463 509 44 643 50 709 69 941 71059 282 603 934 72012 45 206 7 388 445 536 816 80 903 73142 334 72 475 94 529 680 74079 209 595 701 73264 73 84 94 95 589 76131 52 557 620 25 853 77031 69 464 668 729 930 78143 466 624 79 820 79313 73 95 589 790 875 948 80118 23 90 680 81043 215 341 578 720 60 69 82174 378 563 92 802 71 83051 118 85 230 84322 518 761 821 89 992 85027 137 301 43 433 70 540 91 624 839 908 18 86009 10 142 721 642 48 66 88 5904 87135 448 627 885 88412 562 659 884 87 956 89006 35 345 694 740 814 23 90218 330 55 416 793 801 91174 99 248 541 70 850 92191 455 616 815 999 93194 588 648 61 64 831 94033 106 224 66 389 784 95049 201 85 423 548 644 780 817 96123 83 301 604 97394 825 89 98184 317 451 717 40 99238 510 47 951

100088 184 797 854 991 101617 97 7 785 102125 375 591 633 891 57 948 103111 203 10 34 388 104467 503 105110 262 514 65 96 627 766 878 963 106034 327 437 867 107083 457 670 884

108050 112 233 8 386 452 946 109201 109201 60 84 368 466 110145 209 674 6 80 1 817 87 911 40 51 111152 76 343 43 29 741 9 805 45 78 112010 103 91 4 387 473 940 113576 654 750

114017 14 250 390 404 25 48 605 797 847 115247 448 116018 254 93 95 306 63 97 505 676 92 864 84 117029 456 118377 433 634 119238 337 614 28 78 903 120245 90 303 605 33 796 995 121031 344 78 84 549 79 837 66 91 918 122343 828 123099 100 26 66 241 733 124043 77 358 413 42 765 80 800 934 125000 100 625 745 826 915 57 12600 228 315 634 795 998 127042 205 128053 418 553 711 129012 48 135 75 85 622 828 32 130219 85 521 656 723 825 58 131497 567 727 64 879 132110 401 618 69 882 946

138052 53 66 271 405 788 877 937 85 134065 302 414 577 802 958 135069 500 14 727 953 75 136054 554 137023 67 332 76 98 500 768 76 954 138418 139156 58 297 572 725 808 908 32 75 140321 38 51 735 95 888 903 18 98 141020 252 467 758 825 45 902 5 142033 154 134 439 42 649 143038 43 228 34 429 526 58 754 918 144133 673 145064 320 513 663 737 45 836 922 146030 535 670 754 147366 678 97 148603 889 149264 677 826 150189 286 454 55 609 151114 207 10 339 468 631 37 93 707 63 978 152254 488 153405 8 525 618 154015 60 84 97 196 266 311 421 84 604 826 155214 52 401 574 634 847 98 925 73 74 156075 90 198 366 579 602 833 993 157022 76 140 376 476 158093 188 203 34 424 520 621 49 159280 324 487 566 606 720 885 160189 284 329 432 630 744 50 161005 620 757 68 162820 910 23 163132 500 892 164325 68 94 414 17 24 502 703 23 77 922.

III CIĄGNIENIE

GŁÓWNE WYGRANE

10.000 zł.: 40962

20.000 zł.: 92711.

15.000 zł.: 69872 91662 96404 102894 147817

10.000 zł.: 1551 106017 107672 109735 160040

5.000 zł.: 813 18901 29669 56936 76293 108138 117924

2.000 zł.: 6838 23085 42473 44762 52887 60402 62433 102542 155692

1.000 zł.: 28122 34425 40756 67526 72543 74177 77161 94012 96932 124075 140180

WYGRANE PO 62.50 ZŁ.

84 561 761 1831 3505 965 4109 900 5253 6029 191 219 846 952 8060 312 9018 58 10071 251 307 892 11101 19 12032 280 89 679 996 13067 137 351 14686 726 813 60 15058 172 211 16009 17309 11 90 938 18140 710 19068 529 98 731 20088 501 908 53 21080 275 96 22591 24013 163 78 25095 26607 27190 490 898 919 28414 29527 748 30059 706 31249 555 807 32461 587 783 33150 298 593 680 981 34230 36693 37045 220 793 38033 372 687 756 39148 576 91 40817 41507 881 922 43262 313 21 426 44243 99 880 45462 47102 444 623 48452 678 853 49027 85 331 675 728 888 50359 817 51123 52089 544 656 53786 897 54810 55513 44 56247 57417 832 58984 59381 518 53 827 60192 96 277 94 61120 463 762 98 62758 63477 665 822 64044 787 65022 66284 67395 68309 428 673 69189 658 71210 767 802 911 72088 166 468 73097 556 655 86 74384 490 75378 929 76986 77204 78057 194 79915 80433 607 81168 664 743 981 82608 83253 74 877 928 84145 260 85111 328 86265 697 704 901 30 87467 569 756 88007 315 89140 525 738 48 90020 381 788 91582 92031 736 93758 94220 416 83 540 79 95207 42 902 86 96127 342 711 97604 98018 333 585

100145 92 101062 726 102258 391 445 621 775 815 103766 104925 95 105981 106254 381 925 72 107774 899 108137 297 109621 110081 252 111803 112386 113043 605 933 114673 930 115815 23 116860 909 86 117805 118464 705 98 119014 583 653 120066 159 523 121456 577 884 122379 526 620 950 123060 809 124367 781 125514 126196 870 127025 112 516 45 834 128176 624 781 865 129004 263 663 943 130111 433 131095 622 133049 123 24 134309 135095 251 136081 107 581 830 137369 412 139648 92 890 140497 752 141100 6 492 142484 144252 145349 414 735 146165 213 471 147041 265 900 148794 149500 150634 951 151223 561 919 152404 153683 872 154662 155161 955 156193 407 157378 434 759 158118 248 159004 358 160051 69 161288 806 971 162709 163060 68 84 588 714 164771 967

WYGRANE PO 500 ZŁ.

2747 3997 4860 5021 974 9700 10393 578 12412 14010 307 16945 17896 19727 59 839 24011 984 25225 305 869 26473 918 27719 30970 31261 33021 35271 37320 38749 39034 40365 41042 43996 44962 45200 700 46094 48035 51815 55202 56351 57162 921 38 48 60777 61069 64528 65445 66420 651 67732 68038 280 69693 71493 77065 704 81848 83693 85753 86993 90550 92567 95062 96257 99043 101092 891 103475 106147 97 107313 114714 93 116073 620 117642 120743 860 121104 122645 123077 257 124068 125510 129200 133213 136776 137747 819 141087 143385 144548 145759 146380 148108 150685 971 151865 152868 81 153917 154688 156006 157865 159000 80 162365 163761

WYGRANE PO 62.50 ZŁ.

109 77 473 604 1006 46 263 693 2535 938 3185 480 863 40006 25 684 5049 6221 95 664 762 7001 370 96 10018 179 640 763 952 11036 45 101 795 12305 530 85 638 69 13453 643 791 911 14336 448 15230 863 16804 17020 102 636 802 19283 20346 797 840 21214 64 22248 315 23952 24044 559 26632 38 27270 773 99 882 962 92 28067 179 267 742 927 29934 52 31 66 675 770 32478 33013 409 720 35361 572 36199 379 37439 87 661 38236 41 577 39092 338 513 75 765 81 884 40539 65 757 41187 93 376 536 69 755 929 42522 620 43929 44640 74 927 45049 312 443 548 978 46050 47201 48091 212 516 76 682 828 939 74 49561 61 50084 86 509 13 854 87 51361 664 52082 149 83 97 267 535 616 53246 532 933 54702 82 55262 534 671 927 56346 411 656 57415 58842 9080 186 384 892

60074 829 906 61083 193 590 764 845 62023 332 431 587 604 6 942 63272 64167 228 62 67 740 65091 166 407 41 816 934 66484 839 67911 68499 69001 224 744 912 7006 140 312 68 948 71034 72644 73429 74142 425 821 75197 76559 77117 241 78148 383 407 989 80836 986 81608 731 825 82402 933 83599 602 885 84384 87 672 705 85276 79 664 889 981 86094 204 395 607 41 7582 606 726 88251 725 837 90436 98 91287 398 677 92171 250 535 649 720 811 14 45 93053 229 555 713 46 802 55 94318 582 871 960 95025 147 85 96 248 674 970 96493 546 850 97340 797 98308 403 770 99322 422 100484 101288 806 102164 310 740 998 103268 885 104202 440 543 868 105522 106199 221 407 927 107103 316 108046 67 779 110303 770 110638 958 111561 82 868 962 112015 816 113196 114739 967 115846 992 116746 929 60 117142 118256 686 867 119034 157 242 513 928 75

120216 350 493 610 121275 437 65 844 962 122073 81 123830 124084 376 716 67 125554 126274 400 646 90 127005 208 72 706 128031 173 508 636 51 129840 130713 131474 96 587 774 132798 133206 369 134380 542 136331 495 137239 575 703 52 79 138009 282 351 881 139241 655 56 140352 141315 474 96 790 893 972 142117 84 216 575 143182 430 618 144102 145246 146507 147007 386 477 518 148532 80 778 828 149059 150561 903 151368 842 152001 402 991 153259 416 534 83 95 708 154330 796 155366 517 59 83 156171 404 83 538 628 866 909 26 157329 525 158432 697 873 967 159317 74 476 527 603 864 970 80 160307 899 161359 738 837 50 162569 163037 796 164196 220 562

WYGRANE PO 500 ZŁ.

222 42 1142 3137 786 4096 149 497 6731 807 6110 9745 10274 12789 845 15447 17191 18698 797 888 28122 30422 33792 856 34197 415 519 37945 38152 40495 808 43771 46144 48395 740 49547 50567 881 51165 929 52827 54064 990 55398 56920 87 57109 58887 60114 327 780 63205 761 64024 422 685 65731 66226 580 837 67634 739 878 68281 69019 927 72069 73072 75595 76229 77244 79298 80101 81064 642 82959 83165 84427 85089 951 86734 87887 88285 90130 417 91297 525 652 92122 93115 508 728 94996 96607 11 842 97833 100075 102303 105095 555 851 108658 787 109967 112000 288 115142 118007 119018 101 20 875 12-612 899 123312 911 125480 128554 129173 131708 826 950 60 132512 133635 841 134188 909 136509 137088 138592 140074 809 141359 144847 974 145021 374 433 147805 961 149059 172 152534 154367 823 155002 817 157405 655 59 158757 875 160525 163360

Kronika kulturalna

Z OPERY WARSZAWSKIEJ

W ostatnich dniach nastąpiło formalne podpisanie umowy między Spółką Akcyjną „Teatry Warszawskie“, a znakomitym śpiewakiem, długoletnim artystą Opery nowojorskiej, Adamem Didurem, który obejmuje stanowisko naczelnego dyrektora Opery Warszawskiej.

CIEKAWE WYKOPALISKA Z DOBRUDŻY

Podczas prac wykopaliskowych w Dobrudży znaleziono w Enisala znaczną liczbę naczyń i monet z okresu panowania książąt rumuńskich Mika Starego i Piotra Musat. Bogata ceramika świadczy dodatnio o poziomie życiowym Dobrudży w wieku XIV.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES ARCHEOLOGII W STAMBULE

Na skutek decyzji stałej rady instytutu międzynarodowego antropologii VIII zebranie tego instytutu oraz XVIII zebranie kongresu międzynarodowego antropologii i archeologii przedhistorycznej odbędzie się w Istambule w dniach 18 — 25 września bieżącego roku. Obrady kongresu będą się odbywały w pałacu Dołmabachcze nad Bosforem. Biuro kongresu będzie czynne już od dnia 10 bm. w powyższym pałacu.

Protektorat nad kongresem objął prezydent republiki tureckiej Ismeta Inönu.

LITERAT NIEMIECKI LAUREATEM NAGRODY WŁOSKIEJ

Wynosząca 50.000 lirów nagroda literacka miasta San Pemo przeznaczona dla pisarza cudzoziemskiego, którego twórczość wykazuje pewne zainteresowanie dla życia lub kultury włoskiej, przyznana została w roku bieżącym autorowi niemieckiemu.

Otrzymał ją mian. Hans Carossa, uważany dziś w swej ojczyźnie za pisarza czołowego. Prasa italska nie omieszkała podkreślić rzekomego włoskiego pochodzenia laureata. Przodkowie jego pochodzą jakoby z Werony.

Najwybitniejsze powieści Hansa Carossy, odznaczające się doskonałością stylu oraz niepowszednią subtelnością analizy introspekcyjnej, przełożone zostały przez naszych tłumaczy włoskich.

50 razy „Zgorszenie publiczne“

„Zgorszenie publiczne“ w teatrze Letnim obchodzić będzie w niedzielę jubileusz 50-ciu przedstawień. Codzień do ostatniego miejsca wypełniona sala wróży tej sztuce powodzenie jeszcze przez czas dłuższy. Główne role odtwarzają: Orwid, Zaklicka, Grabowski, Kwaskowski, Stojowska, Niczewska, Kawińska, Dobrzańska, Jerzy Tatarkiewicz.

Oryginalny projekt ratownictwa tonących

Kanadyjskie koła lekarskie zwróciły się do rządu z propozycją utworzenia w Kanadzie lotniczego pogotowia lekarskiego, które spieszyłoby z pomocą w wypadku utonięcia, tak bardzo w Kanadzie częstych.

Lekarze motywują swój projekt tym, że często osoby, które utonęły i są pozornie martwe, można uratować jeżeli na miejscu znajdzie się lekarz specjalista, który ma instrumenty i może zastosować najnowsze metody. Doświadczenie wykazało, że często u osób, które utonęły, nie ma wody w płucach, gdyż skutkiem wstrząsu nerwowego nastąpił skurcz, który je udusił.

W Toronto doświadczenia dr. Fryderyka Banting wykazały, że muskuły wokół „glottis“, te same, które zamykają drogę do płuc, gdy pijemy np. wodę, uniemożliwiają doprowadzenie powietrza do płuc osób, które ratujemy. W wypadkach takich należy zastosować rurkę, lub nawet przeprowadzić mały zabieg chirurgiczny. Lekarze twierdzą, że zorganizowanie ratowniczego patrolu lotniczego może uratować życie połowie topielców.

Zwiedzamy Warszawę

Towarzystwo Wychowania Obywatelskiego organizuje w niedzielę, 20 b. m., dwie wycieczki po Warszawie:

1) Do Belwederu — zbiórka o godz. 10 rano przy pomniku Szopena.

2) Do Zachęty Sztuk Pięknych — zbiórka o godz. 15 obok Zachęty w ogródku (róg Królewskiej i Pl. Małachowskiego).

ALESSANDRO VARALDO 5)

ZACZĘŁO SIĘ NA VIA VIRGINIA

POWIEŚĆ

— Nikt.

— Słowo honoru?

— Słowo honoru.

— Ja również nie, słowo honoru.

Odkrył gazetę.

— Może ty przeczytasz, Janie?

Wyznaję, że z ciekawością i pewnym zmieszaniem rozwinąłem i przerzuciłem gazetę. Spiesznie dotarłem do stronnicy z ogłoszeniami.

— Trzecia szpalta... pierwsza grupa... matrymonialne.

— Ach! Ach! — wykrzyknęli przyjaciele.

— Raz, dwa... trzy... cztery... pięć.

Zawahałem się.

— Czytajże! — przynagliła mnie Maud.

Oto, co wyczytałem:

„Panna o nieskazitelnej przeszłości, bardzo ładna i bardzo bogata, szuka osoby jeszcze młodej i odważnej. Skrytka 205. Messaggero.“

Maud spojrzała na nas błyszczącymi oczyma:

— *Odważnej!* — rzekła. — Oto przygoda!

II.

Spojrzeliśmy po sobie zdumieni.

— *Odważnej!* Szuka się osoby jeszcze młodej *i odważnej!* Co się kryje pod tym ogłoszeniem? Na pewno jakaś tajemnica.

— Zaraz tajemnica... — zaryzykowałem ze sceptyczną miną.

Ale Maud zaprotestowała:

— Przeczytajcie wszystkie po kolei ogłoszenia matrymonialne i miejcie potem odwagę zaprzeczyć, że jedynie owo *piąte* wybrane przez ciebie, Janie, przy współudziale wiadomego diablika, nie ukrywa, w odróżnieniu od wszystkich innych, przygody!

Przejrzeliśmy inne ogłoszenia. Okropność! *Dystyngowana, tęskniąca za sercem domatorka, czterdziestoletnia rutynowana urzędniczka państwowa, dojrzała wdowa z większym posagiem, zdrowa, z umeblowanym mieszkaniem...* Okropność! Przyznaliśmy, że jedyne wśród tylu innych ogłoszenie piąte, wybrane przeze mnie, miało posmak przygody.

— Co robimy? — spytał malarz.

— Napisze się odpowiedź na propozycję! — zawołał porywczo bersalier.

— Doskonale! — pochwaliła Maud. — Ale trzeba się zdecydować, jak napisać. Może to również być żart tylko.

Pomyślała chwilę, poczem poddała:

— Biondi się podpisze.

— Dlaczego właśnie ja?

— Jako żołnierz jesteś przyzwyczajony odważny. A z żołnierzem nie żartuje się, bo byłoby to niebezpieczne.

Major nie wydawał się całkiem przekonany, ale Maud swoją argumentacją wkrótce go przekonała.

— Chcesz, żeby Serra się podpisał? On jest malarzem. Kto malarzowi uwierzy? Należy do bohemy, życie bierze lekko, lubi kawały. Nikt nie uwierzy w jego powagę.

— No, a Jan?

— Student? Jeszcze gorzej. Gdyby napisał, że ma prawie trzy doktoraty i żyje z renty, nikt by mu nie uwierzył. Ja się nie liczę, prawda? Pozostajesz tylko ty, Biondi.

— A więc dobrze. Ale co się napisze?

— To już rzecz Jana, literata i filozofa. No, Janie, przekonamy się, do czego jesteś zdolny.

Skupiłem się chwilę nad arkuszem restauracyjnego papieru listowego i w końcu spłodziłem takie arcydzieło:

„Odważny? Oto daję tego dowód. Odpowiadam na ogłoszenie pani. Mam trzydzieści pięć lat i niczego więcej nie pragnę, jak poddać się próbie. Proszę napisać...“

Maud, która tymczasem czytała mi przez ramię, zawołała:

— Doskonale! W ten sposób uprzedzasz możliwość żartu. Ale nie dawaj żadnego adresu domowego. To jest firmowy papier restauracyjny. Dodaj: *„...do Majora Biondo Biondi, pod „Gambero Verde“.*

(D. c. n.)

Gdańsk potrzebny Polsce

Sensacyjne wynurzenia marynarzy niemieckich

Do portów polskich: Gdyni i Gdańska często zawijają statki niemieckie, posiadające załogę niemiecką, reprezentującą najbardziej zobiektyzowane we włóczędze morskiej poglądy polityczne.

Naogół świat marynarski nie jest skłonny do agitacji politycznej ani nawet nie ma technicznej możności brania żywszego udziału w jakichkolwiek pracach politycznych wewnątrz kraju. Stąd też poglądy marynarzy niemieckich na obecną sytuację w Rzeszy mogą się wydać ciekawe i cenne dla interesującego się zagadnieniami politycznymi ogółu.

Marynarze niemieccy nie mają słów oburzenia na skandaliczną politykę obecnego rządu niemieckiego, w szczególności w odniesieniu do Polski. Wszyscy oni niemal bez wyjątku uważają, że Rzesza opętana została przez akcję agitacyjną, która ma jakieś inne, uboczne i niezbyt wyraźne cele na oku. Marynarze niemieccy śmieją się z pretensji niemieckich w odniesieniu do Gdańska, gdyż najlepiej sami rozumieją, jak ten Gdańsk jest właśnie Polsce a nie Niemcom potrzebny. Wszyscy uważają, że Niemcom grozi katastrofa, nad którą szczerze ubolewają.

Pomimo, że takie nastroje owiewają wszystkie umysły niemieckie, na statkach panuje wzajemna nieufność, gdyż nawet tam działają tajemnicze macki „Gestapo". Niemcy dopiero wówczas są całkowicie szczerzy, gdy rozmawiają w zamkniętym miejscu i bez świadków.

Twierdzą, że obiektywne i poważne społeczeństwo niemieckie jest całkowicie po stronie Polski, którą szanuje i ceni. Natomiast nieuświadomiona młodzież, i to przeważnie bezrobotna, zagoniona do szeregów partyjnych cieszy się takim samym wzięciem w Niemczech, jak w Polsce. Akcji partyjnej nikt w Niemczech poważnie nie bierze, chociaż wszyscy muszą nosić znaczki hitlerowskie. Ale ta właśnie sytuacja przymusu prowadzi Rzeszę Niemiecką do niechybnej katastrofy, którą ze smutkiem przewidują niemieccy marynarze.

Jak z powyższego wynika, hitleryzm w Niemczech napotyka na coraz silniejszą opozycję, a jeśli chodzi o morze, to we własnej marynarce handlowej ma największych wrogów. Hitleryzm staje się w Rzeszy Niemieckiej coraz mniej popularny, nieludzkie traktowanie szerokich mas niemieckich przebrało już miarę.

SIERPIEŃ	SŁOŃCE	
	Wschód	Zachód
19	4—26	18—52
	KSIĘŻYC	
	Wschód	Zachód
	10—12	20—36
SOBOTA	Dł. dnia	Ubyło
	14—26	2—19

Dziś św. Jana Cudotw., Mariana
Jutro św. Bernarda, Samuela.

TEATRY

WIELKI: Nieczynny.
NARODOWY: „Wesele Fonsia".
NOWY: Nieczynny.
POLSKI: Sztuka G. B. Shaw'a „Genewa".
LETNI: „Zgorszenie publiczne"
MAŁY: Od 19 b. m. „Ostrożnie, świeżo malowane".
MAŁE QUI PRO QUO: Nieczynny.
KAMERALNY: Nieczynny.
MALICKIEJ: Nieczynny.
„8.15": Operetka „Panna wodna".
ATENEUM: Komedia „Szczęśliwe dni".
INSTYTUT REDUTY: O godz. 8 w. „Haneczka i duch"—A. Buncha
TIP - TOP! Rewia polityczna „Kto kogo?"

KINA

Informacje o filmach dozwolonych dla młodzieży tel. 7.11-25.
HOLLYWOOD: „Prawo do szczęścia" i rewia.
ITALIA: „Tłum szaleje" i dod.
JURATA: nieczynne.
LOT: „W ogniu połcsków" i Prawdziwy przyjaciel".
KOMETA: „Strachy" i rewia.
MARS: „Hotel w Tyrolu" i dodatki
MIEJSKIE: „Ludzie za mgłą".
NAPOLEON: „Na spotkanie miłości".
OLZA: „Ślepy zaułek" i „Idziemy po szczęście".
KINO PARAFII ŚW. ANDRZEJA: „Dzisiejsze czasy".
PARAFII ŚW. AUGUSTYNA: Nieczynne
PANORAMA II (Nowy Świat 27): Grecja i Groty podziemne w Eyzies.
PRAGA: „Płomienne serca" i „Mściciele".
PRASKIE OKO: „Modelka" i „Życie we dwoje".
ROMA: „Pieśniarz Zachodu".
SOKÓŁ: „Ostatni alarm" i „Młody las".
STUDIO: nieczynne.
ŚWIAT: „Subretka" i „Sama przez życie".

Śmierć pod motocyklem

Na szosie Wielki Kack — Chwaszczyno pod Gdynią uległ katastrofie motocykl, prowadzony przez 28-letniego kelnera dworca morskiego w Gdyni, Józefa Panka.

Motocykl, prowadzony z nadmierną szybkością wpadł na furmankę, przyczym kierowca maszyny nadział się na dyszel, ponosząc śmierć.

Przywódca czeskiej bandy dywersyjnej skazany na 8 lat więzienia

CIESZYN, 17. 8. Przed sądem okręgowym w Cieszynie stanął 34-letni Miłosław Sekera z Morawskiej Ostrawy, obywatel czeski, z zawodu fotograf, **który stał na czele bandy dywersyjnej „Sleski Odboj", grasującej na terenie Zaolzia.**

Sekera miał w swoim mieszkaniu zapas granatów ręcznych, pistoletów, amunicji i rozdzielał te środki walki orężnej między dywersantów „Sleski Odboj", dając im instrukcje co do sposobów przeprowadzania zamachów dywersyjnych na terenie Zaolzia.

Dalej akt oskarżenia zarzuca Sekerze, że za pomocą krótkofalowej stacji radiowej szerzył antypolską propagandę i nawoływał do przyłączenia Zaolzia do b. Czechosłowacji. **Sąd skazał terrorystę na 8 lat więzienia.**

Pod polską flagą

SOBIESKI JEDZIE DO AMERYKI

W dniu 22 sierpnia br. odchodzi w swą normalną podróż do Ameryki polski transatlantyk „Sobieski".

Jak już podawaliśmy, pożar na statku, jaki miał miejsce w dniu 15 sierpnia nie spowoduje zwłoki w wyjeździe i statek wypłynie z portu gdyńskiego w ustalonym poprzednio terminie.

POŁOWY DALEKOMORSKIE

Dnia 15 sierpnia powrócił z połowów na Morzu Północnym trawler rybacki „Eugeniusz", przywożąc ładunek 22 ton śledzi świeżych, 2 tony łososi i około 1 tony dorszy świeżych.

Połowy śledzi w bieżącym roku są słabe — znacznie gorsze, niż w roku ubiegłym.

W dniach najbliższych „Eugeniusz" ponownie wypłynie na połowy na Morze Północne.

ZAMKNIĘCIE OBSZARU WODNEGO

Ruch na obszarze wodnym koło miejscowości Stary Hel został zamknięty. Granice obszaru zamkniętego oznaczono pławami kształtu i barwy białego stożka z czerwonym poziomym pasem pośrodku, z czerwona kulą na szczycie oraz z czerwonymi literami H. G. 1 względnie H. G. 2 na części stożkowej.

W nocy pławy pokazują świetlne błyski w odstępie 3 sekund.

POWRÓT ALBATROSA

Dnia 15 sierpnia w godzinach nocnych powrócił do portu w Gdyni jacht Ligi Morskiej i Kolonialnej klubu Gryf — „Albatros".

Jacht zwiedził porty w Kopenhadze, Rönne na wyspie Bornholm oraz Istadt w Szwecji.

Członkowie załogi jachtu zachwyceni są serdecznością, z jaką ich wszędzie witano.

JACHTY NORWESKIE W GDYNI

Do portu gdyńskiego zawinęły dwa jachty szwedzkie: „Kaparen" i „Alona". „Kaparen" posiada załogę męską — „Alona" żeńską.

Jachty w porcie bawiły krótko— przed odjazdem oba jachty opuściły kotwice przy statku szkolnym „Dar Pomorza" i załogi złożyły wizytę uczniom Państwowej Szkoły Morskiej w Gdyni, odbywającym ćwiczenia na „Darze Pomorza".

Wiadomości z toru

Zapisy na dziś

GON. 1. Nagr. 2000 zł. Płoty 4 l. i st. konie. Dyst. ok. 3100 mtr. 1) Ottawa, 2) Taiga, 3) Ruń II, 4) Fenszek, 5) Korona.

GON. 2. Nagr. 1.000 zł. dla 3 l. koni. Dyst. 2.400 mr. 1) Muzyka, 2) Sorbet, 3) Darwin, 4) Puli, 5) Koral.

GON. 3. Nagr. 1800 zł. dla 3 l. koni. Dyst. ok. 2200 mtr. 1) Maryna, 2) Solista, 3) Ars, 4) Madame Selassie.

GON. 4. Nagr 2000 zł. dla 2 l. koni. Dyst. ok. 1000 mtr. 1) Bunczuk, 2) Rapide, 3) Jagielonka, 4) Lord Wagram, 5) Buława II, 6) Büvette II, 7) Frakcja, 8) Samara, 9) Orgja II, 10) Kabza.

GON. 5 Nagr 2400 zł. dla 3 l. koni. Dyst. ok. 1600 mtr. 1) Ligura, 2) Sekwana, 3) Athos, 4) King, 5) Demon V.

GON. 6. Nagr. 1800 zł. Sprzedażna, dla 3 l. koni. Dyst. ok. 1400 mtr. 1) Funkja, 2) Pałanka, 3) Tyreon, 4) Kastylja, 5) Pierrette, 6) Maiden Hannah, 7) Alkazar III, 8) Pleine de charme, 9) Jerry II, 10) Serenada, 11) Akbar.

GON. 7. Nagr. 1400 zł. dla 3 l. koni. Dyst. ok. 2100 mtr. 1) Harnaś, 2) Rodan, 3) Ma Cherie, 4) Bari, 5) Tamar, 6) Grodna, 7) Isola, 8) Aksum, 9) Ballada II, 10) Grot II, 11) Nicki.

GON. 8. Nagr. 1600 zł. dla 4 l. i st. koni. 1) Eleazar, 2) Elf, 3) Debar, 4) Lohengrin, 5) Omen, 6) Donka, 7) Jalousie, 7) Nebraska

Narodowy socjalizm zamienia rodzinę w stado rozpłodowe

Wielkie plany podboju Europy i świata przez Niemcy napotykały na swej drodze na zasadniczą przeszkodę, **wyrażającą się cyfrą** 3,5 proc. przyrostu naturalnego **w** 1933 r.

Prof. Ignacy Czuma w broszurze „Niemcy — naród bez młodzieży" przeprowadza analizę przyczyn, które doprowadziły Niemcy do tak wielkiego spadku urodzeń.

Istotnym powodem spadku urodzeń w Niemczech **było lekceważenie** moralnych praw obyczajowych, upadek życia religijnego, pogoń za materialna wygodą i zbytkiem, niechęć do obarczania się kłopotami rodzinnymi, zmaterializowanie rodziny i społeczeństwa, upadek kobiety i mężczyzny, ich egoizm.

To rozprzężenie moralne w zakresie stosunków seksualnych, a co zatem idzie — **obniżenie przyrostu** naturalnego poniżej poziomu, niezbędnego do zachowania stanu liczebnego narodu, spowodowało niepomyślną na dziś i na przyszłość strukturę wieku społeczeństwa niemieckiego w Rzeszy. Struktura ta pozwala mówić o Niemcach jako o starzejącym się narodzie.

To niebezpieczeństwo dostrzegł ruch hitlerowski i podjął próby **zaradzenia mu. Jednakże** hitleryzm nie dotarł do duszy ludzkiej, zadowalniając się zewnętrznymi środkami i formalnymi oznakami. **To też z materialistycznych przesłanek wynikający upadek ludnościowy** Niemiec postanowił poprawić materialnymi, głównie, lekarstwami. Urobiony na brutalności i przymusie, oparł też i tę akcję na zarządzeniach przymusowych, a często nawet na poniżającej godność ludzką brutalności.

Jednym ze środków były pożyczki, które miały zachęcić do zawierania małżeństw i posiadania dzieci. W wyniku tego zarządzenia liczba ślubów skoczyła z 500 tysięcy rocznie na przeszło 600 tysięcy w ostatnich latach.

Okazało się jednak, że w ciągu lat pięciu urodziło się z tych wszystkich obdarowanych par małżeńskich zaledwie 910 tysięcy dzieci; na małżeństwo przypada zatem przeciętnie niespełna 1 dziecko. System pożyczek i zapomóg dla rodzin, obarczonych licznym potomstwem nie może dać rezultatu, gdy dochody wskutek fałszywej polityki ogólnej i gospodarczej kurczą się, gdy towar kupowany staje się coraz gorszy co do jakości, gdy brak tłuszczów, nabiału, mięsa itd. Zamiast zdrowego dla dzieci i rodziny masła dostaje się niezdrowe margaryny, ilość jajek w przydziale skąpą. Ojciec licznej rodziny pozornie cieszy się ulgami i zasiłkami, a tymczasem jego realne, rzeczywiste dochody topnieją, maleją — a jedzenie pogarsza się i marnieje.

Dalej zastosowano środki przymusu wobec osób bezżennych i rodzin bezdzietnych. Rodzina bezdzietna nie może dostać służącej. Nieżonaty urzędnik czy funkcjonariusz będzie zwolniony, gdy do pewnego czasu nie ożeni się, a potem będzie zwolniony, gdy np. w półtora roku po ślubie nie urodzi mu się dziecko.

Z kolei poczęto stosować środki propagandowe za dzietnością kobiet niezamężnych, co w Niemczech coraz częściej przybiera formy przymusu. Tak np. burmistrz miasta Wattenscheid w Westfalii ogłosił zachętę w postaci zasiłku pieniężnego dla kobiet niezamężnych, które zechcą mieć dziecko, zastrzegł się jednak, że władze muszą zatwierdzić osobę przyszłego ojca. Głośne są też fakty propagandy nieślubnego macierzyństwa **wśród dziewcząt niemieckich**, zorganizowanych w państwowym związku młodzieży. Ułatwia się im to nawet przez odpowiednie rozmieszczenie obozów dla chłopców i dziewcząt, przez organizowanie wspólnych zabaw itd. Znamienny jest tu nawrót w ostatnich czasach do kultu nagości, propagowanego przez czynniki partyjne, jako jednej z form piękna germańskiego, a w gruncie rzeczy będącego jednym ze środków, mających zwiększyć rozrodczość narodu niemieckiego.

Wszystkie te środki dały jednak niedostateczne rezultaty; przyrost w Niemczech podniósł się z 3.5 do 7 proc.

Jeszcze gorzej przedstawia się sytuacja Niemców, mieszkających poza Rzeszą. Cała przestrzeń pasa Europy od zatoki fińskiej do Jugosławii wykazuje szybkie cofanie się ludności niemieckiej, nie z powodu prześladowań, nie z powodu przymusowego wynaradawiania, którego mistrzem w Europie była zawsze i pozostała Rzesza Niemiecka, ale z powodu upadku i rozkładu moralności ludnościowej Niemców.

W III Rzeszy prawo odbiera rodzinie wpływ na wychowanie dzieci; całe wychowanie przejmuje partia, która je wtłacza w ciasne i z gruntu fałszywe a nawet anormalne pojęcia materialistyczne.

Narodowy socjalizm, jak widać z tego, chce z rodziny zrobić jedynie stado rozpłodowe, niszcząc jej duchowe wartości i godność. Bez wyjścia na drogę duchowego i głębszego odrodzenia duszy niemieckiej rezultaty nie będą ani pomyślne, ani trwałe.

Nowe linie kolejowe połączą C.O.P. z krajem

RZESZÓW, 17. 8. Ministerstwo Komunikacji podjęło studia nad budową nowych linii kolejowych, skracających drogę pomiędzy stolicą, a wschodnimi połaciami kraju i C. O. P. Zamierzone jest podjęcie w najbliższym czasie budowy dwóch takich linii. **Jedna z nich łączyć będzie bezpośrednio Radom z Ostrowcem przez Iłżę, druga linia powstanie przez wybudowanie nowego odcinka kolejowego Warka — Kozienice.**

Zakończenie prac Obozu wyszkoleniowego L. A.

W Grandziczach pod Grodnem zakończył swoją pracę Centralny Obóz Wyszkoleniowy Legii Akademickiej.

Rano odbyła się msza św. polowa, którą odprawił naczelny kapelan Legii Akademickiej ks. dr. Padacz Władysław, po czym komendant obozu mjr. Stanisław Chudyba w obecności naczelnego komendanta Legii Akademickiej płk. dypl. Tadeusza Tomaszewskiego dokonał wręczenia nagród zwycięzcom w zawodach strzeleckich i sportowych.

Do zebranych po raz ostatni na wspólnej zbiórce uczestników obozu przemówił komendant naczelny płk. Tomaszewski, dziękując komendantowi obozu za odpowiedzialną kierowniczą pracę, która dała doskonałe wyniki wyszkoleniowe, a oficerom i podchorążym rezerwy oraz szeregowcom za żołnierskie ustosunkowanie się do obowiązków, jakie w chwili obecnej ciążą na każdym prawym Polaku.

„Dla was, szeregowcy L. A., jako przedpoborowych ten obóz w Grandziczach i te przeżycia staną się najmilszym wspomnieniem, wspomnieniem pierwszego zetknięcia się ze służbą wojskową, pierwszej miłości żołnierskiej".

Na zakończenie przemówienia płk. Tomaszewski wzniósł okrzyk na cześć Wodza Naczelnego, powtórzony wielokrotnie przez żołnierzy L. A., którzy następnie odśpiewali Hymn Narodowy.

Rozbudowa chłodni rybnej w porcie gdyńskim

W środę, dnia 16 bm. Dyrektor Urzędu Morskiego podpisał umowę z firmą B. Dulny w Gdyni, na budowę dwu pięter Chłodni Rybnej na molo rybackim.

Dla rozwoju handlu rybami, specjalnie zaś dla handlu śledziami, rozbudowa ta ma pierwszorzędne znaczenie — umożliwi bowiem magazynowanie w odpowiednich warunkach większych, niż dotychczas partii ryb.

Powiększenie Chłodni idzie całkowicie po linii potrzeb i postulatów importerów śledziowych, jak również towarzystw połowów dalekomorskich.

Wolał śmierć niż życie bez ukochanej

(jk) W kolonii Tuszów (pow. lubelski) rozegrał się wstrząsający dramat miłosny.

Niejaki Stanisław Dryła starał się o rękę jednej z wiejskich panien. **Małżeństwu była jednak przeciwna matka Dryły, która oświadczyła** synowi, że do ślubu nie dopuści. Panna młoda była biedna, a Dryło nie miał dostępu do pieniędzy matki.

Gdy wszelkie prośby Stanisława rozbiły się o upór matki, nieszczęśliwy młodzieniec w przystępie głębokiej depresji psychicznej odebrał sobie życie strzałem ze strzelby.

Matka denata zrozumiała swój błąd nad grobem syna.

Włoskie posiadłości zamorskie bierną pozycją w gospodarce

Według danych oficjalnej włoskiej agencji Stefani, import do Włoch z włoskich posiadłości zamorskich wyniósł w pierwszym półroczu br. 145 ml. lirów wobec 115 mil. lirów w analogicznym okresie r. ub. Zarazem jednak eksport Włoch do posiadłości zamorskich wyniósł w pierwszym półroczu br. 1.002 mil. lirów, czyli nieco mniej, niż przed rokiem.

Jak widać z powyższych liczb, w pierwszym półroczu br. Włochy dopłaciły do swoich posiadłości zamorskich przeszło 850 mil. lirów, jeżeli chodzi o pozycje jawne, wiele bowiem innych pozycyj z trudem tylko może być ujęte przez statystykę.

W tych warunkach włoskie posiadłości zamorskie nie przestają być bierną pozycją w gospodarstwie włoskim, nieznaczna zaś poprawa w stosunku do roku ubiegłego w praktyce nie ma najmniejszego znaczenia.

Trzy ofiary katastrofy pod Hrubieszowem

(jk) Na szosie między Hrubieszowem a Włodzimierzem Wołyńskim wydarzył się wypadek samochodowy.

Taksówką jechał właściciel majątku Dutrów (pow. tomaszowski) Józef Sobieszczański z żoną i Andrzej Kiełczewski właściciel majątku Zimno, położonego w tymże samym powiecie.

Taksówka, która jechała z nadmierną szybkością na ostrym zakręcie przewróciła się i wpadła do rowu. Podróżni zostali w wypadku ranni.

Najpoważniejsze obrażenia odniósł p. Józef Sobieszczański, który uległ złamaniu dwóch żeber i wybiciu zębów.

Dziki pod Nadwórną

W Jabłonicy zanotowano plagę dzików. Dziki zniszczyły szereg kartoflisk, wyrządzając znaczne szkody.

Miejscowi rolnicy próbują urządzić wielką obławę celem przetrzebienia wielkiej ilości szkodników.

Krwawy finał sąsiedzkiej sprzeczki

(jk). Krwawo skończyła się sprzeczka dwuch gospodary w kol. Bronisławów (pow. łukowski): Henryka Kuhna i Czesława Krasuckiego. Sprzeczka wybuchła na tle porachunków osobistych.

W pewnej chwili Kuhn porwał z ziemi siekierę i obuchem jej zadał straszny cios swemu przeciwnikowi w głowę. Krasucki zwalił się na ziemię zalany krwią.

Chłopi, którzy w tej chwili nadbiegli, zatrzymali Kuhna i odstawili go do policji. Krasuckiego w stanie bardzo ciężkim odwieziono do szpitala.

Spłonęło 87 domów 884 tys. zł. strat

TARNOPOL, 17. 8. Katastrofalny pożar wybuchł w Potoku Złotym pow. Buczacz. Pożar strawił 87 domów wraz z budynkami gospodarczymi, sklepami i inwentarzem domowym, wartości 884 tys. zł. 149 rodzin znalazło się bez dachu nad głową. W akcji ratowniczej wzięło udział 7 oddziałów straży pożarnej oraz pluton wojska. Pożar udało się zlokalizować w późnych godzinach wieczorowych. Jak wykazały dochodzenia, pożar powstał na skutek wadliwej budowy komina w jednym z domów.

Przymus parcelacji gruntów
w pasie przygranicznym
ze względu na bezpieczeństwo państwa

W „Dzienniku Ustaw" z dn. 18 bm. ukaże się dekret Prezydenta R. P. z dn. 14 sierpnia 1939 o obowiązku parcelacyjnym w pasie granicznym.

Dekret postanawia, że minister rolnictwa w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych może — jeżeli względy bezpieczeństwa państwa lub ochrony granic tego wymagają — nałożyć na właścicieli nieruchomości ziemskich położnych w pasie granicznym obowiązek rozparcelowania tych nieruchomości.

Obowiązek rozparcelowania może objąć obszary wyłączone od tego obowiązku na podstawie art. 5 ustawy o wykonywaniu reformy rolnej. Art. 5 tej ustawy ustala, że nie podlegają obowiązkowi parcelacyjnemu obszary niezbędne dla utrzymania na odpowiedniej wysokości kultury rolnej i melioracyjnej rolnych gospodarstw, poświęconych wytwórczości nasiennej lub hodowlanej, w gospodarstwach o wyróżniającej się w danej okolicy intensywności produkcji oraz w gospodarstwach, stanowiących typ wysoce uprzemysłowiony.

Decyzja parcelacji wydaje się na podstawie całkowicie swobodnego rozparcelowania obowiązani są w terminie rocznym od dnia doręczenia decyzji rozparcelować odpowiednie obszary lub sprzedać je Państwowemu Bankowi Rolnemu. W razie niewykonania tego obowiązku nastąpi przymusowy wykup nieruchomości.

Decyzja parcelacji łącznie z decyzją ustalającą obszar i granice przymusowo wykupionej nieruchomości oraz z dowodem objęcia jej w posiadanie stanowi tytuł prawny do przepisania na wniosek wojewody prawa własności objętych obszarów na rzecz Skarbu Państwa.

Nowy dekret wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Pogrzeb zamordowanego przez Niemców
ś. p. posterunkowego W. Szwagla
zamienił się w manifestację narodową

KATOWICE, 17. 8. W Piekarach Śląskich i Szarleju w pobliżu granicy odbył się rano uroczysty pogrzeb ś. p. posterunkowego **Wiktora Szwagla, który pełniąc służbę, zastrzelony został przez dywersyjną bandę niemiecką. — Pogrzeb zamienił się w olbrzymią manifestację narodową ludności polskiej.**

Już od wczesnych godzin rannych ciągnęły do Piekar wielotysięczne tłumy ludności z całej okolicy. Na obszernym dziedzińcu szpitala Spółki Brackiej ustawiły się organizacje ze sztandarami, okrytymi krepą. O godz. 9-ej koledzy zmarłego wynieśli z kaplicy szpitalnej trumnę ze zwłokami, składając ją przy dźwiękach marsza żałobnego orkiestry policyjnej na karawan. Uformował się kondukt pogrzebowy, na czele którego szła, poprzedzana orkiestrą, kompania honorowa policji, dalej straż graniczna, oddziały korpusu ochrony pogranicza, Związek Powstańców, P. O. W., delegacje górników, harcerstwa, organizacje gospodarcze i t. d.

Po nabożeństwie woj. śląski dr. Grażyński, udekorował w imieniu Rządu Rzeczypospolitej trumnę zamordowanego policjanta bronzowym Krzyżem Zasługi. Z kościoła kondukt wśród szpalerów licznie zebranej ludności ruszył na miejscowy cmentarz, gdzie po modłach złożono trumnę ze zwłokami do mogiły. Dla uczczenia zmarłego policja oddała 3 honorowe salwy.

Prócz Gdańska i Pomorza
Niemcy chcą zabrać polski Śląsk
Znamienne wystąpienie półurzędówki

BERLIN, 17. 8. Propagandowe ataki prasy niemieckiej przeciw Polsce ujawniają bez żadnych osłonek prawdziwe cele zaborczości niemieckiej. Po wysunięciu „żądań" w stosunku Gdańska i Pomorza — przyszła obecnie kolej na... „żądanie zwrotu Śląska". Z tą rewindykacją wystąpiła półoficjalna „Börsenzeitung", twierdzi, że **„utrata Górnego Śląska naruszyła niezależność Rzeszy w dziedzinie polityki agrarnej i surowcowej". Rzesza — jak pisze dziennik — „posiadała" na Śląsku wysoko wartościowe pokłady mineralne a dziś zmuszona jest zadowolić się dużo skromniejszymi pokładami mineralnymi.**

Przemilczając notoryczny fakt, że Niemcy nie są w stanie uprawić posiadanej roli, o czym świadczy masowy import robotników rolnych do Rzeszy, dziennik wyraża „ubolewanie", iż na skutek „utraty Górnego Śląska", Niemcy rzekomo zmuszone są przekształcać na ziemie orne nawet najmniejsze skrawki nieużytków.

Niemcy uważają — pisze dalej autor — iż nadszedł czas by Polska **„jako największe z nowobogackich krajów powojennych kontynentu europejskiego conajmniej pewną część nabytych dóbr zwróciła (!) i w części naprawiła niesprawiedliwość".**

Niebywałe szykany i prześladowania
Opieczętowanie lokalu Zw. Polskiego
Ludność polska ucieka z Niemiec

BERLIN, 17. 8. Dziś o godzinie 16-tej tajna policja państwowa opieczętowała lokale naczelnej organizacji polskiej w Niemczech centrali Związku Polaków w Niemczech w Berlinie. Opieczętowano wszystkie biurka i szafy z wyjątkiem kasy. Następnie opieczętowano lokale banku słowiańskiego.

TORUŃ, 17. 8. Na terenach pogranicznych daje się zauważyć ostatnio coraz większy napływ obywateli niemieckich narodowości polskiej, dla których dalszy pobyt w Niemczech staje się niemożliwy. **Wszyscy Polacy powiatu bytomskiego otrzymali od władz niemieckich nakaz opuszczenia pasa granicznego i przesiedlenia się w głąb Rzeszy, przy czym dzieci ich mają być odesłane do specjalnych obozów.**

Majątki przesiedleńców obłożono sekwestrem, lub też odrazu oddano kolonistom niemieckim.

Do kilku wsi pogranicznych przybyło w nocy 17 rodzin polskich, które przyprowadziły ze sobą jedynie 32 krowy i 6 koni. Przy przekroczeniu granicy uchodźcy ostrzeliwani byli przez straż niemiecką.

Do innej wsi przybyły trzy rodziny polskie, składające się z 19 osób, mających przy sobie tylko drobne ruchomości.

Uchodźcami polskimi zajęły się władze polskie.

Brytyjski minister lotnictwa przemawia
„Cenimy wyżej nasze zobowiązania
anizeli pokój"

LONDYN, 17. 8. Minister lotnictwa Kingsley Wood wygłosił przemówienie, w którym podkreślił „iż hasłem dnia powinna być czujność i siła. Nie myślę — powiedział minister — by ktokolwiek mógł wątpić w naszą siłę, lub nasze cele. Nie dążymy do sporów z żadnym narodem, lub krajem, ufamy, iż nasza dobra wiara i szlachetne zamiary są powszechnie znane. **Naród angielski, podobnie jak większość ludności w innych krajach, pragnie pokoju. Są jednak rzeczy, które stoją nawet wyżej pokoju. Cenimy nie tylko naszą wolność, ale i wolność innych narodów. Wykonamy wiernie wszystkie nasze uroczyste zobowiązania, nie poddamy się nigdy i nie ulegniemy siłom agresji. Możemy iść naprzód w pełnym zaufaniu w nasze siły.**

Kinksley Wood dodał, iż siła W. Brytanii oparta jest nie tylko na jej potędze materialnej i finansowej, ale również i na odwadze i zdecydowanej woli całego narodu.



Kingsley Wood

Operetkowa armia protektoratu
liczyć będzie... 7 tysięcy ludzi
Cywilne ubrania zamiast mundurów

PRAGA, 17. 8. Biuro prasowe protektora ogłosiło rozporządzenie **w sprawie organizacji t. zw. czeskiego wojska rządowego.**

Naczelne dowództwo wojsk rządowych składa się z generalnego inspektoratu z siedzibą w Pradze oraz z trzech inspektoratów z siedzibą w Pradze, Brnie i Grodzisku (Hradec Kralove). Generalnym inspektorem wojska rządowego został mianowany gen. Eminger, jego zastępcami gen. Marwan, oraz gen. Ssati. Dowódcami poszczególnych inspektoratów mianowani zostali w Pradze — gen. Fabian, w Brnie — płk. Horak, w Grodzisku — gen. Prohaska. Oficerem łącznikowym między wojskiem rządowym, a armią niemiecką mianowany został płk. Szczepański.

Wojsko rządowe dzielić się będzie na 12 batalionów, z czego 6 (1—6) przypada na Pragę, 3 (7—9) na Grodzisko, oraz 3 (10—12) na Brno. Poszczególne bataliony składać się będą: z 1 kompanii piechoty, 1 kompanii kawalerii, 1 kompanii rowerzystów. 1 plutonu saperów, 1 plutonu wojska łączności oraz orkiestry. Stan liczebny wojska rządowego wynosić ma 7 tys. osób, w tym 280 oficerów. Oprócz tego w skład wojska wchodzić będzie 200 urzędników wojskowych i 350 urzędników cywilnych.

Umundurowanie wojska rządowego jest koloru khaki z żółtymi wyłogami.

Komunikat wyjaśnia, że w wojsku rządowym zarówno **oficerowie, jak i szeregowcy nosić będą tymczasem ubrania cywilne, gdyż umundurowanie nie zostało dotychczas przygotowane.**

375 profesorów uczelni
domaga się udziału Churchilla w rządzie

LONDYN, 17. 8. 375 członków personelu profesorskiego uniwersytetów brytyjskich skierowało do premiera Chamberlaina pismo, domagając się udziału Winstona Churchilla w rządzie. Profesorowie, którzy podpisali list do premiera, reprezentują 22 wyższe zakłady naukowe W. Brytanii.

Krwawy incydent graniczny
na pograniczu rumuńsko-węgierskim

BUKARESZT, 17. 8. Urzędowo donoszą, że na pograniczu węgierskim, rumuński patrol służby pogranicznej, przeprowadzając inspekcję swego odcinka granicznego, został z nienięcka napadnięty. Do patrolu oddano szereg strzałów. Jeden z żołnierzy trafiony został kulą w plecy, padł na miejscu. Plutonowy patrolu został pokłuty bagnetem i znajduje się w stanie beznadziejnym. Sanitariusz patrolu zaginął bez śladu. Na miejscu napadu znaleziono szereg łusek od naboi pochodzenia węgierskiego.

Skazany na rok więzienia
sprawca katastrofy kolejowej w Gdańsku
Zbyt wielka szybkość wyłączną przyczyną wypadku

GDAŃSK, 17. 8. W Gdańsku odbyła się rozprawa sądowa przeciwko Pawłowi Łuczajowi, maszyniście pociągu pospiesznego, odpowiedzialnemu za wypadek kolejowy, jaki zdarzył się w Gdańsku 18 maja przy wyjeździe z dworca głównego koło bramy Oliwskiej. **Jak wykazało dochodzenie, przyczyną wykolejenia była nadmierna szybkość, z jaką pociąg tranzytowy przejechał dworzec bez zatrzymania się. Według regulaminu pociąg powinien na tym odcinku biec z szybkością 20 km. na godzinę, tymczasem szybkościomierz wykazywał w tym czasie 78 km. na godzinę. Badany rzeczoznawca prof. Politechniki Gdańskiej, Jonge stwierdził, że podkłady i urządzenia kolejowe są w najlepszym porządku i przyczyną wypadku była wyłącznie zbyt wielka szybkość. W wyniku rozprawy Łuczaj skazany został na 1 rok więzienia.**

Rozmowa Lorraina — Ciano

RZYM, 17. 8. Dziś wieczorem ambasador brytyjski przy Kwirynale Percy Lorraine odbył rozmowę z ministrem spraw zagranicznych Włoch hr. Ciano.

Nowy ambasador Turcji
w Warszawie

Do Warszawy przyjechał nowomianowany ambasador Turcji p. Cemal Huesnue Taray. Ambasador został powitany na dworcu przez p. o. dyrektora protokołu dyplomatycznego Łubieńskiego oraz członków ambasady tureckiej z charge d'affaires p. Basri Rizan na czele.

Niezwykły wypadek odzyskania mowy

STANISŁAWÓW, 17. 8. Niezwykły wypadek odzyskania mowy wydarzył się w Zagwoździu pod Stanisławowem. W miejscowości tej mieszka 70-letni staruszek Jan Zahorodnik, który przed kilkunastu laty utracił mowę.

Onegdaj wrócił do niego z Ameryki syn, który zaginął w czasie wojny światowej i był uważany za zmarłego. Pod wpływem radości starzec stracił przytomność, a po jej odzyskaniu począł przemawiać do syna. Niezwykły wypadek odzyskania mowy wywołał wśród miejscowej ludności duże wrażenie.

Komisja mandatowa Ligi Narodów
przeciwko polityce „Białej Księgi"

LONDYN, 17. 8. W Genewie i Londynie ogłoszono równocześnie raport stałej komisji mandatowej.

Na 11 członków komisji 4 wypowiedziało się przeciwko polityce „Białej Księgi" w sprawie Palestyny, a mianowicie przedstawiciele Belgii, Szwajcarii, Norwegii i Holandii. Trzech członków wypowiedziało się za księgą, mianowicie delegacji Portugalii, Francji i W. Brytanii. Z pośród pozostałych 4 członków komisji, delegat Hiszpanii był nieobecny, a przedstawiciele Włoch, Japonii i Niemiec zgłosili swe wystąpienie.

Pomimo tej rozbieżności uznano jednomyślnie, że we właściwym czasie winno się wziąć pod uwagę różne rozwiązania, wysunięte przez rząd W. Brytanii w sprawie Palestyny, po wysłaniu królewskiej komisji.

Miarodajne koła brytyjskie wskazują, że komisja mandatowa jest tylko ciałem doradczym. Powzięcie decyzji w kwestiach które były przedmiotem obrad, należeć będzie do kompetencji Rady Ligi Narodów, która zbierze się we wrześniu br.

REDAKCJA: Warszawa Al Jerozolimskie 121 Telefony 666-62 (sekretariat 666-99 (ogólny)
ADMINISTRACJA: Warszawa, Marszałkowska 74 — Zarząd i buchalteria tel 9-24-61 — Dział ogłoszeń tel. 9-24-78 — Prenumerata tel 9-09-93 — Konto rozrachunkowe Nr 2 Konto P K O Nr 23.400
Skrzynka Pocztowa 145 Adres telegraficzny: ABC Warszawa Oddział Praski Administracji Białostocka 20 tel 100505 czynny godz 1—20
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź Piotrkowska 92 tel 278-48 Biuro czynne w godz 9—19 Poznań 27 Grudnia 2, Włocławek — Cyganki 34, tel 135, Kalisz, Rzeźnicza 4, tel 477, Katowice — ul Starowiejska 3
PRENUMERATA miejscowa (z odniesieniem do domu) i na prowincji zł 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z premią zł 3.30 miesięcznie Za granicą zł 4.00 Wyd B (z premią książkową) 5.50
Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada

Redaktorzy działów: Jan Korolec — publicystyka polityczna, Jan Wyszyński — dział zagraniczny, informacje polityczne i sprawozdania sądowe, Antoni Szperlich — dział gospodarczy i miejski, Stanisław Włodek — informacje i depesze nocne Andrzej Płodowski — dział prowincjonalny sportowy i akademicki, Witold Domański — dział kulturalny, Stanisław Cieślerski — kierownik działu ogłoszeń.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC" Sp. z ogr. odp. Odbito w „Drukarni Literackiej", Warszawa, Al. Jerozolimskie 121